paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
OKNA ▪ DRZWI ▪ BRAMY ▪ ROLETY
www.paula.net.pl paula.pabianice@wp.pl
Salon okien EUROCOLOR
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046, 42 215 13 13
Salon drzwi ERKADO
Pabianice, Łaska 2
501 798 336, 42 212 18 68

Powiat bez zarządu

Robert Kraska (Nowa Lewica) blokuje wybory

strona 3

Tragedia na S14

Nie żyje 39–letni kierowca

strona 9

Noc Muzeów

18 maja świętujemy 200 lat ulicy Zamkowej

strona 21

Życie Pabianic

rok XXVII, nr 1386
ISSN 1733-6643

14 maja 2024 r. numer 19

3,80 zł w tym 5% VAT

https://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

TABLETKA „dzień po...”

Gdzie ją kupić bez lekarskiej recepty?

strona 11

Wybory po wyborach

Prezydent Mackiewicz o zmianie wiceprezydenta, podwyżkach, rozliczeniu remontu tramwajowego, budowie basenu i planach na nową kadencję

strony 12–13

eprasa.pl 1a2dc32087

ZDJĘCIE TYGODNIA

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 459 osób

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
14 maja	15 maja	16 maja	17 maja	18 maja	19 maja	20 maja
Dobiesława Bonifacego	Zofii Izydora	Andrzeja Wieńczysława	Weroniki Sławomira	Aleksandry Feliksa	Piotra Mikołaja	Krystyny Bernarda

MOTTO TYGODNIA:

„Myśleć to, co prawdziwe, czuć to, co piękne i kochać, co dobre – w tym cel rozumnego życia”

Platon

Matura 2024 – wystarczy 30 procent, by zdać

Maturalne kasztany zakwitły już w kwietniu, w tym roku nie czekały na termin egzaminów dojrzałości.

W Pabianicach i w powiecie w tym roku szkoły ponadpodstawowe ukończyły 494 osoby (466 młodych ludzi i 28 dorosłych). Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 459 osób, I LO – 137 osób, II LO – 84 osoby, ZS nr 1 37 osób (technikum), ZS nr 2 – 135 osób (25 – LO, 110 – technikum), ZS nr 3 66 osób (62 – technikum i 4 – LO dla dorosłych).

– Do egzaminu przystąpili wszyscy absolwenci – ujawnia dyrektor II LO **Krzysztof Zajda**. – W tym roku naszą szkołę opuszczają trzy klasy.

W ZS nr 2 udało się zrealizować cały program na zajęciach. Nauczyciele proponowali już po wystawieniu ocen końcowych dodatkowe zajęcia przygotowujące do matur. Rozwiązywano np. zadania z matematyki i wspólnie je omawiano.

Oprócz tegorocznych absolwentów do matury przystąpili również absolwenci z lat ubiegłych. Jest ich w sumie 78, to 16 osób z I LO, 17 osób z II LO, 4 osoby z ZS nr 1, 18 osób z ZS nr 2 i 23 osoby z ZS nr 3.

W ubiegły wtorek, 7 maja zaczął się wielki maraton maturalny, od obowiązkowego egzaminu pisemnego z języka polskiego.

Arkusz egzaminacyjny z polskiego na poziomie podstawowym podzielony jest na dwa zeszyty. W pierwszym są dwa testy: „Język polski w użyciu” i „Test historyczno–literacki”. W drugim zeszycie trzeba było napisać wypracowanie na jeden temat wybrany z dwóch zaproponowanych, a do wyboru były: „Bunt i jego konsekwencje dla człowieka” lub „Jak relacja z drugą osobą kształtuje człowieka?”.

Z tematów cieszyła się polonistka z ZS nr 2 **Jadwiga Wadowska–Gryzel.**

– Świetne tematy, poradzą sobie – zapewniała podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej.

Jadwiga Wadowska–Gryzel tego dnia złożyła ślubowanie jako radna miejska. Na tej samej sesji nowo wybrana przewodnicząca Rady Miejskiej Iwona Marczak życzyła maturzystom powodzenia.

Po polskim była matematyka, język obcy i wybrany przedmiot.

– Tematy z polskiego były ok, matematyka też była prosta – stwierdzili maturzyści z II LO, wychodzący z egzaminu trzeciego dnia.

Na egzamin z angielskiego też nikt nie narzekał, ale...

– Zobaczymy, co będzie w lipcu – mówili zgodnie licealiści.

Aby zdać maturę w 2024 roku, trzeba otrzymać co najmniej 30 proc. punktów z każdego przedmiotu obowiązkowego w części pisemnej oraz ustnej. Ogłoszenie wyników nastąpi 9 lipca 2024 roku. Wyniki sierpniowego egzaminu poprawkowego znane będą 10 września 2024 roku. (G)

200 tysięcy na sport, dodatkowo

Rozdzielona została druga transza dotacji dla pabianickich klubów sportowych. Prawie 73 tysiące zł dla PTC.

Dodatkowa kwota wynosiła 200 tys. zł, w tym 150 tys. zł na szkolenie zawodników, a 50 tys. zł na utrzymanie obiektów sportowych.

Zadanie: Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży w poszczególnych dyscyplinach sportu w pabianickich klubach sportowych oraz organizacja zawodów sportowych lub uczestnictwo w zawodach sportowych i rozgrywkach ligowych pabianickich klubów sportowych.

Podział 150 tys. zł dotacji na poszczególne kluby (sekcje) wygląda następująco:

- Akademia Sportów Walki Nelson: sekcja sumo – 1.900 zł, a sekcja zapasów – 3.200 zł,
- Klub Sportowy „Zjednoczeni” – 3.400 zł,

Klub Sportów Wodnych dostał 2.050 zł dotacji

- Masters Handball Team – 800 zł,
- MUKS „Włókniarz” Pabianice – sekcja beach soccer – 4.440 zł, sekcja piłki nożnej – 19.200 zł, sekcja tenisa stołowego – 800 zł,
- Pabianicki Klub Koszykówki ’99 – 13.400 zł,
- Pabianicki Klub Sportów Wodnych – 800 zł,
- Pabianicki Klub Sztuk Walki „Azja” – 1.600 zł,
- Pabianicki Klub Tenisowy – 3.860 zł,
- PTC: sekcja brydża – 1.800 zł, sekcja kolarska – 5.500 zł, sekcja piłki nożnej – 10.800 zł, sekcja sumo – 3.400 zł, sekcja zapasów – 11.400 zł,
- Pabianickie Towarzystwo Koszykówki – 20.800 zł, a sekcja koszykówka kobiet 3 x 3 – 5.400 zł,
- Stowarzyszenie Piłki Ręcznej „PABIKS” – 14.600 zł,
- UKS Azymut przy SP nr 16: sekcja bieg na orientację – 12.000 zł, sekcja lekkoatletyki – 3.400 zł,
- Uczniowski Klub Sportowy „HEROS Team”– 1.900 zł,
- Uczniowski Klub Sportowy „Korona” – 5.600 zł.

Kwotę 50 tysięcy złotych na użytkowanie własnej bazy, potrzeby szkolenia sportowego i organizacji zawodów sportowych w poszczególnych dyscyplinach sportu przez pabianickie kluby podzielono: PTC – 40.000 zł, Klub Sportowy „Zjednoczeni” – 8.750 zł, Pabianicki Klub Sportów Wodnych – 1.250 zł.

Łącznie przekazana w tym roku dotacja to 1 mln 150 tys. zł. Podział pieniędzy zgodnie z procedurą zaopiniowała Rada Sportu. (RED)

eprasa.pl 1a2dc32087

Kobiety rządzą

Na sesji 7 maja radni IX kadencji wybrali przewodniczącą i troje wiceprzewodniczących

Kandydat, a raczej kandydatka na tę funkcję była tylko jedna – Iwona Marczak. Jej kandydaturę zgłosił radny Dawid Zakrzewski.

Choć w ostatnich wyborach pabianiczanie nie wybrali jej na radną miejską, mandat dostała. A to za sprawą decyzji prezydenta, który ponownie powołał na stanowisko wiceprezydenta Aleksandrę Jarmakowską–Jasiczek. Ta przyjmując stanowisko, zrezygnowała automatycznie z mandatu, a na jej miejsce do Rady Miejskiej weszła Iwona Marczak.

W tajnym głosowaniu podczas wtorkowej, pierwszej sesji nowej rady, za Marczakową głosowało 19 radnych. Były trzy głosy przeciwne, a jeden wstrzymujący się.

Iwona Marczak to w historii samorządu pabianickiego pierwsza kobieta pełniąca taką funkcję w Radzie Miejskiej.

Pierwszą kobietą w samorządzie powiatowym pełniącą funkcję przewodniczącej Rady Powiatu Pabianickiego była śp. Urszula Kraska. W latach 1998–2002 była radną powiatu pabianickiego, od 2000 przewodniczącą Rady Powiatu.

Wiceprzewodniczącymi rady IX kadencji zostali: Joanna Kupś (14 głosów za), Krzysztof Hile (17 głosów za) i Aleksandra Stasiak (17 głosów za) z Koalicji dla Pabianic. Na 23 oddane głosy trzy były nieważne.

To nowe prezydium Rady Miejskiej: od lewej wiceprzewodniczący Krzysztof Hile, Aleksandra Stasiak, Joanna Kupś, przewodnicząca Iwona Marczak

Włodzimierz Stanek w imieniu klubu PiS zgłosił kandydaturę Adama Kaczorowskiego. Radny zdobył jednak tylko 6 głosów.

Iwona Marczak ma 55 lat, jest pabianiczanką, ukończyła liceum chemiczne w „elektryku". Pracuje jako laborantka w Adamedzie, poprzednio w PASO i Polmosie. Jest mamą dwóch dorosłych chłopaków Maksymiliana (lat 19) i Dawida (lat 30) oraz babcią Nadii i Nikodema. Jej mężem jest Adam Marczak, dyrektor w Pabianickim Centrum Medycznym.

Prezydent zaprzysiężony. Zastępcy powołani

Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek znowu jest „prawą ręką" Grzegorza Mackiewicza. Miejsce Marka Gryglewskiego zajął Dawid Zakrzewski

To już trzecia kadencja Grzegorza Mackiewicza jako prezydenta Pabianic. We wtorek, 7 maja, po pierwszej sesji nowej Rady Miejskiej złożył uroczyste ślubowanie.

– Obejmując urząd prezydenta miasta uroczyście oświadczam, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców miasta. Tak mi dopomóż Bóg – te słowa wypowiedział Mackiewicz przed zebranymi w sali kominkowej pabianickiego zamku.

Po złożeniu przysięgi, przyszła chwila na przedstawienie zastępców. Pierwszym wiceprezydentem została ponownie Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek.

– Nie będę odkrywczy i nie będzie żadnej sensacji na tej sali – podkreślił prezydent. – To kobieta, która od 10 już lat jest moim najbardziej zaufanym współpracownikiem. Odpowiada w mieście za wszystkie sprawy

Prezydent Mackiewicz i jego zastępcy

społeczno–gospodarcze i na te następne 5 lat zamierzam, aby u mojego boku służyła mieszkańcom miasta Pabianic.

Drugim wiceprezydentem został Dawid Zakrzewski, 33–letni adwokat i społecznik, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Zastąpił Marka Gryglewskiego, od 7 kwietnia radnego powiatowego, a od 6 maja przewodniczącego Rady Powiatu Pabianickiego. Gryglewski ma też posadę w zarządzie pabianickiej spółki – Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji.

– Praca idzie dalej, w związku z tym zapraszam pana prezydenta i panią prezydent, jutro pierwsze spotkanie godzina 8.00 – stwierdził z uśmiechem Grzegorz Mackiewicz.

Głos zabrał tylko poseł Krzysztof Habura, który życzył prezydentowi spełnienia zobowiązań, które złożył mieszkańcom w czasie kampanii wyborczej. Sam obiecał mu w tym dopomóc.(ET)

Pat w Starostwie

Sesja powiatowa przerwana po raz kolejny. Zarządu nadal nie ma. Trwa zakulisowa walka o „stołki" w Starostwie.

Ugrupowania, które wprowadziły „swoich" radnych, miały sporo czasu na dogadanie się co do obsady stanowisk w urzędzie. Okazało się, że się nie dogadały.

Środowe obrady Rady Powiatu przerwano po odmowie kandydowania na członka zarządu przez **Roberta Kraskę** (Nowa Lewica).

To drugie podejście do głosowania nad obsadzeniem stanowisk w zarządzie. Nie udało się to 6 maja podczas pierwszego posiedzenia nowej rady. O przerwę w obradach do 13 maja poprosił wówczas radny Łukasz Napieralski z Konstantynowa, by zastanowić się nad wyborem zgłoszonych kandydatów. Przewodniczący zarządził głosowanie nad tym wnioskiem, ale był remis (11 do 11). W sesji nie brała udziału radna Ewa Lewandowska (ma dłuższy urlop). Poproszona o rozstrzygnięcie prawniczka długo nie odpowiadała, choć doświadczeni radni mówili, że wniosek „przepadł", bo nie dostał większości głosów. Ostatecznie przewodniczący Marek Gryglewski zarządził przerwę w obradach do 8 maja.

Posiedzenie wznowiono w ubiegłą środę o godz. 13.00. Radni ponownie mieli przystąpić do głosowania nad składem zarządu. Starosta **Arkadiusz Jaksa** ponownie zgłosił kandydatury Gabrieli Wenne–Błażyńskiej na stanowisko wicestarosty, a na członków zarządu: Beaty Owczarek (urzędniczki w Starostwie Powiatowym), Dobrosławy Cybulskiej (dyrektorki DPS w Rąbieniu) i Roberta Kraski (radnego Nowej Lewicy i członka zarządu poprzedniej kadencji). Panie wyraziły zgodę na kandydowanie. A ku zaskoczeniu wszystkich nie zgodził się Robert Kraska. Dlaczego? Bo jak nam wyjaśnił, pominięto przedstawiciela „Trzeciej Drogi", a w radzie są **Zbigniew Stasiak** i **Paulina Rzetelska**, przedstawiciele tego koalicjanta.

Posiedzenie przerwano na godzinę. Po blisko dwóch godzinach wznowiono obrady, tylko po to, by ogłosić, że nie udało się wyłonić innego kandydata. Starosta złożył wniosek o przerwę w obradach, a przewodniczący Marek Gryglewski podał nowy termin – 20 maja.

eprasa.pl 1a2dc32087

Kto za co odpowiada w miejskim ratuszu

W nowej kadencji nastąpiły zmiany w podziale kompetencji między osobami z kierownictwa Urzędu Miejskiego.

Prezydent miasta **Grzegorz Mackiewicz** nadzoruje pracę wydziałów: Ochrony Środowiska, Gospodarki Nieruchomościami, Urzędu Stanu Cywilnego, Straży Miejskiej, Zespołu Audytu Wewnętrznego, pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych, rzecznika prasowego prezydenta miasta, samodzielnych stanowisk ds. kontroli wewnętrznej i ds. nadzoru właścicielskiego, Miejskiego Zakładu Pogrzebowego, Schroniska dla zwierząt. Sprawuje nadzór właścicielski nad spółkami miejskimi: Zakładem Energetyki Cieplnej i Zakładem Wodociągów i Kanalizacji.

Pierwszy zastępca prezydenta **Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek** nadzoruje pracę wydziałów: Edukacji, Kultury i Sportu, Inwestycji Miejskich (z wyłączeniem Referatu Programów Priorytetowych), Spraw Społecznych i Gospodarczych (z wyłączeniem strategii rozwoju miasta), zespołu ds. promocji miasta, Biura Kart Miejskich oraz przedszkoli i szkół podstawowych, a także Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej, Miejskiego Ośrodka Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Muzeum Miasta Pabianic, Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi i Niepełnosprawnych Intelektualnie, Żłobka Miejskiego, Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

W imieniu prezydenta sprawuje też nadzór właścicielski nad Pabianickim Centrum Medycznym.

Drugi zastępca prezydenta miasta **Dawid Zakrzewski** nadzoruje pracę wydziałów: Spraw Lokalowych, Urbanistyki, Infrastruktury Technicznej i Komunikacji, Referatu Programów Priorytetowych, samodzielnych stanowisk głównych specjalistów ds. energetyki i ds. rewitalizacji, Zarządu Dróg Miejskich. Sprawuje nadzór w zakresie strategii rozwoju miasta i w zakresie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Sprawuje też nadzór właścicielski (w imieniu prezydenta) nad Miejskim Zakładem Komunikacyjnym.

Sekretarz miasta **Paweł Rózga** nadzoruje pracę: Biura Rady Miejskiej, Kancelarii Prezydenta Miasta, wydziałów: Spraw Obywatelskich oraz Zarządzania Kryzysowego i Informacji Niejawnych, oraz sekretariatu prezydenta miasta, a także referatów: Spraw Pracowniczych oraz Zamówień Publicznych. Ponadto radcy prawnego i stanowiska ds. administracyjnej obsługi radcy prawnego, samodzielnych stanowisk: ds. kontroli zarządczej i ds. bezpieczeństwa i higieny pracy, inspektora ochrony danych.

Skarbnik miasta **Katarzyna Muszyńska** nadzoruje pracę wydziałów: Księgowości Budżetowej, Podatków i Opłat Lokalnych, Referatu Planowania i Sprawozdawczości Budżetu. (g)

Nowy wiceprezydent Dawid Zakrzewski ma 33 lata. Ukończył Wydział Prawa i Administracji na UŁ. Pracę magisterską obronił w Katedrze Postępowania Karnego, a pisał na temat roli sądów w toku postępowania przygotowawczego. Po studiach odbył aplikację adwokacką zakończoną egzaminem państwowym i uzyskaniem tytułu zawodowego – adwokata. Od 2019 roku do kwietnia 2024 r. prowadził własną kancelarię prawniczą. Obsługiwał prawnie między innymi kilka gmin oraz spółek komunalnych z woj. łódzkiego.

Jest absolwentem II LO. Od zawsze interesuje się polityką, jako 15–latek wstąpił do młodzieżówki Platformy Obywatelskiej. W wieku 18 lat został asystentem radnego Krzysztofa Rąkowskiego. W 2009 roku został członkiem PO. W latach 2010–2014 był członkiem zarządu koła tej partii w Pabianicach. W 2021 roku po 7–letniej przerwie wrócił do działalności politycznej. Przez ostatnie pół roku pełnił funkcję dyrektora biura poselskiego Krzysztofa Habury. We wtorek, 7 maja 2024 r. został wiceprezydentem miasta.

ODESZLI

KRYSTYNA KARBOWNIK
z domu WNUK
30 kwietnia. Miała 77 lat

WŁADYSŁAW BILSKI
3 maja. Miał 69 lat

ALICJA KRENCIARZ
3 maja. Miała 76 lat

KRZYSZTOF PRZERYWACZ
4 maja. Miał 54 lata

ZOFIA KANIA
z domu KACZMAREK
4 maja. Miała 85 lat

ANDRZEJ KRYSIAK
6 maja. Miał 69 lat

ADAM KOSAKOWSKI
7 maja. Miał 47 lat

ZBIGNIEW KARCZ
7 maja. Miał 81 lat

Pabianicki Dzień Zdrowia

W sobotę, 18 maja w Szkole Podstawowej nr 16 czekają na pabianiczan lekarze, psychologowie, fizjoterapeuci. Będzie można zbadać się i zasięgnąć porady.

Pabianiczanie w różnym wieku będą mieli możliwość skorzystać z porad specjalistów (m.in. pediatry, psychologa, fizjoterapeuty, fizjoterapeuty pediatrycznego, położnej, pielęgniarki szczepiennej, dietetyka), wykonać badanie okulistyczne, zbadać skład ciała, zmierzyć ciśnienie, tętno i glikemię.

Pracownicy Narodowego Funduszu Zdrowia poinformują nas na temat leczenia uzdrowiskowego, rehabilitacji leczniczej, karty EKUZ, Internetowego Konta Pacjenta, a także z zakresu profilaktyki uzależnień oraz wsparcia specjalistycznego dla rodzin z dziećmi. Chętni będą mogli usiąść za kierownicą ambulansu, wziąć udział w pokazie pierwszej pomocy, poznać zawody medyczne. Będzie można spróbować swoich sił w minitenisie, poznać tajniki żeglarstwa, oznakować rower, a nawet wymienić się książkami.

Tegoroczna edycja wydarzenia odbędzie się pod hasłem „Zdrowe i aktywne dziecko". Nie zabraknie więc zabaw, warsztatów i konkursów edukacyjnych dla dzieci o tematyce związanej ze zdrowym stylem życia oraz ciałem człowieka i zdrowymi smakołykami.

Dzień Zdrowia 18 maja w godzinach od 10.00 do 17.00 w Szkole Podstawowej nr 16 przy ul. 20 Stycznia 9/13. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

Dni Zdrowia od lat cieszą się popularnością wśród pabianiczan

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym
95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.–pt. 8.00–16.00
tel. (42) 215–12–60

www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

eprasa.pl 1a2dc32087

Biegali na rekord po „Strzelnicy”

Dla polskiej lekkoatletyki miniony weekend w Pabianicach był pełen sukcesów biegowych. Padły rekordy Europy i Polski. Biegacz z Pabianic zapisał się w historii ultramaratonu jako jeden z trzech Polaków, którym udało się przebiec 50 km w niespełna trzy godziny. Sporo medali zostało w naszym mieście

6. edycja ABM Jędraszek UltraPark Weekend rozpoczęła się w piątek, 10 maja. Wystartował wtedy bieg 48–godzinny. Na starcie stanęło 24 zawodników. W sobotę rano na trasie dołączyło do nich 84 biegaczy biegu 24–godzinnego. W niedzielę rano rozpoczął się ultramaraton na 50 km. Na pokonanie takiego dystansu biegacze mieli maksymalnie 7 godzin. Wystartowało 18 zawodników.

„Złota” Patrycja Bereznowska pobiła rekord Europy w biegu 24–godzinnym. Pabianiczanka Milena Grabska–Grzegorczyk zdobyła brąz

Rekord Europy pobity

W biegu dobowym kobiet złoty medal w randze mistrzostw Polski zdobyła wielokrotnie utytułowana biegaczka, wieliszowianka Patrycja Bereznowska. Złota medalistka przebiegła 263,17 km. Tym samym pobiła rekord Europy. Dodatkowo, w nocy, Bereznowska pobiła rekord Polski na 100 mil (14:7:41). Za ustanowienie nowego rekordu Europy dostała czek na 5.000 złotych.

2. miejsce wybiegała ultramaratonka Anna Kapica z Rudnej Wielkiej. W 24 godziny przebiegła 232,53 km. Brązowy medal w biegu 24–godzinnym zostaje w Pabianicach. Zdobyła go Milena Grabska–Grzegorczyk, reprezentująca barwy lokalnego klubu UKS Azymut. Pabianiczanka przebiegła przez dobę 223,38 km.

Panie wykazały się niemałym hartem ducha. Bereznowska przez 12 godzin biegła z zapaleniem rogówki. Niewiele widziała, ale na szczęście trasę znała na pamięć. Milena Grabska–Grzegorczyk po drodze nabawiła się kontuzji ścięgna Achillesa.

W biegu 24–godzinnym mężczyzn najlepsi byli: 1. Mariusz Napiórkowski z miejscowości Narzym, z wynikiem 276,81 km. 2. miejsce zajął Leszek Małyszek z Siemianowic Śląskich z wynikiem 252,84 km, a trzecie Jakub Śleziak z Siemianowic Śląskich, przebiegając 244,22 km.

Tyszanin Paweł Kosek pobił rekord Polski w biegu na 50 km ustanowiony 25 lat temu

W kategorii open kobiet (24 h) najlepsze były:
1. Patrycja Bereznowska (263,17 km)
2. Olena Szewczenko z Kijowa (251,37 km)
3. Anna Kapica (232,53 km)

Tuż za podium uplasowała się pabianiczanka Milena Grabska–Grzegorczyk (223,38 km).

W kat. open mężczyzn na podium ponownie stanęli: Mariusz Napiórkowski, Leszek Małyszek i Jakub Śleziak.

50 kilometrów

Tyszanin Paweł Kosek, który na swoim koncie ma m.in. niedawne zwycięstwo w maratonie w Bratysławie, osiągnął na tym dystansie wynik 2:52:12. Dało mu to złoty medal i rekord Polski, którego nie udawało się pobić przez 25 lat. Drugi na mecie był pabianiczanin Karol Wojtunik. Nasz biegacz przeszedł do biegowej historii jako jeden z trzech Polaków–ultramaratończyków, którym udało się przebiec 50 km w niespełna 3 godziny. Podium, na trzecim miejscu z wynikiem 3:39:55, uzupełnił Piotr Kubiak z Jastrowia.

Wśród kobiet na tym dystansie zwyciężyła Olga Kowalunas–Bem z Krakowa (4:15:46), druga była Paulina Kruk z Krakowa (5:47:49), trzecia łodzianka Anna Majewska (6:24:4).

Bieg 48–godzinny

W najdłuższym biegu zawodów wśród mężczyzn dominowali Litwini. Pierwszy był Marius Zarauskas (317,51 km), drugi Ernestas Vedeikis (307,16 km), trzeci Algis Pacevicius (303,71 km). Wśród kobiet najlepsze były Anna Bodzioch z Sierakowa Śląskiego (241 km), druga pabianiczanka Monika Hetmanek z rodzimego klubu „O co biega” (224,32 km), trzecia Katarzyna Dumka, reprezentująca Heros Team Pabianice, która przebiegła 178,15 km. Tuż za podium uplasowała się Izabela Sysio (Heros Team, 167,37 km).

Pabianiczanki w biegu 48–godzinnym zdobyły srebro i brąz

Startujący w 48–godzinnym biegu poseł Marcin Józefaciuk, zapalony biegacz i jednocześnie patron honorowy imprezy, walczył do ostatniej chwili. Ostatecznie zajął 6. pozycję.

Zwycięzcy oprócz pucharów dostali również nagrody pieniężne o wartości 300–1.000 złotych.

Udział w ABM Jędraszek UltraPark Weekend wzięli zawodnicy z różnych stron świata. Najwięcej kilometrów do Pabianic miał biegacz z Hong Kongu, 50–letni Chung Fai Wu. Choć zajął 7. miejsce w biegu 48–godzinnym, organizatorzy postanowili uhonorować go symbolicznym pucharem.

Festiwal biegowy zorganizował po raz kolejny pabianicki klub „O co biega”. Wydarzenie jest objęte patronatem: prezydenta Pabianic, starosty pabianickiego, posłów na Sejm Krzysztofa Habury i Marcina Józefaciuka oraz (po raz pierwszy) przez Ministra Sportu i Turystyki. (e)

Biegacz z Hong–Kongu, Chung Fai Wu, dostał puchar za… ilość kilometrów przejechanych do Pabianic

eprasa.pl 1a2dc32087

Kleszcze atakują, my chorujemy

Liczba zachorowań na boreliozę rośnie z roku na rok. Przyczyną są coraz cieplejsze zimy, które sprawiają, że kleszcze rosną w liczbę i siłę. Wydłuża się również czas, w którym są aktywne

Sezon na kleszcze ruszył na dobre. W tym roku z powodu łagodnej zimy i wysokich jak na tę porę roku temperatur pierwsze pajęczaki wyszły na żer już pod koniec lutego. Przeciętnie szczyt aktywności rocznej kleszczy przypada na przełom maja i czerwca oraz września i października.

W ciągu dnia kleszcze są najbardziej aktywne od pierwszej rosy do południa, a potem od godz. 16.00 do zmroku. W temperaturze poniżej 4 stopni Celsjusza kleszcze zapadają w letarg. Niskie temperatury przesypiają w ściółce.

Najczęściej kleszcze możemy spotkać na obrzeżach lasu, na polach, łąkach, w lasach liściastych i wysokich trawach, ale nie tylko. Kleszcze to już stali bywalcy miejskich trawników, parków i przydomowych ogródków.

Nie każdy jest groźny

Nie wszystkie kleszcze są nosicielami groźnych chorób. Tylko te zakażone mogą przenieść na człowieka m.in. boreliozę i kleszczowe zapalenie mózgu.

Ryzyko przeniesienia zakażenia przez kleszcza znacznie rośnie, gdy kleszcz przebywa w skórze co najmniej 36 godzin, dlatego ważne jest szybkie usunięcie go. W razie wątpliwości należy wykonać po 5–6 tygodniach testy, żeby wykluczyć chorobę.

W 2024 roku do połowy kwietnia w powiecie pabianickim zanotowano 13 przypadków boreliozy. W roku 2023 było ich 57, a w roku 2022 odnotowano 52 przypadki boreliozy.

W 2024 roku do połowy kwietnia w powiecie pabianickim zanotowano 13 przypadków boreliozy. W roku 2023 było ich 57, a w roku 2022 odnotowano 52 przypadki boreliozy

Borelioza to choroba bakteryjna. Jej charakterystycznym objawem jest pierścieniowate zaczerwienienie skóry wokół miejsca ukąszenia przez kleszcza. W późniejszym stadium choroby może pojawić się przewlekłe zmęczenie, gorączka, bóle głowy, bóle mięśniowe, ogólne osłabienie. Borelioza jest chorobą, na którą nie ma szczepionki. W przypadku jej potwierdzenia antybiotykoterapia trwa co najmniej 21 dni.

W Polsce występuje 19 gatunków kleszczy, z czego wszystkie mogą żerować na człowieku. Najczęściej występujące gatunki kleszcza w naszym kraju to kleszcz pospolity oraz łąkowy. Cykl życia kleszcza trwa ok. 2–4 lata i obejmuje trzy stadia rozwojowe: larwę, nimfę oraz postać dorosłą. Warunkiem przejścia z jednego stadium rozwojowego do drugiego jest napicie się krwi. Kleszcze potrzebują minimum 3 żywicieli. Zarówno larwy, jak i nimfy żerują przeważnie na małych i średnich ssakach oraz ptakach. W postaci dorosłej występują samce i samice, jednak tylko samice żywią się krwią. Dorosła samica potrafi złożyć około 2.000 jaj. Jaja przekształcają się w larwy i tak rozpoczyna się cykl życiowy.

Od tego może rozboleć głowa…

Drugą, znacznie rzadziej występującą chorobą, przenoszoną przez kleszcze jest kleszczowe zapalenie mózgu. To choroba wirusowa, która w początkowym okresie może zostać nierozpoznana z powodu mało charakterystycznych objawów. Wyróżniamy tutaj dwie fazy u tych, którzy zostali zarażeni. Pierwsza faza pojawia się po 7–14 dniach od ukąszenia. Mogą wystąpić w niej: gorączka, ból głowy, ból mięśni (utrzymują się około tygodnia). W kolejnych dniach wirus dostaje się do ośrodkowego układu nerwowego, a jego obecność organizm manifestuje bólami głowy, gorączką, nudnościami, pojawiają się wymioty, utrata przytomności, zespół zapalenia opon mózgowo–rdzeniowych, zapalenie mózgu. Objawy zwykle ustępują po 2–3 tygodniach, ale nawet u 58 procent chorych przebycie KZM może wiązać się z występowaniem powikłań.

– W powiecie pabianickim w 2022 odnotowaliśmy jeden przypadek kleszczowego zapalenia mózgu u 43–latka – mówi Natalia Zmysłowska, kierownik Sekcji Epidemiologii sanepidu w Pabianicach. – Mężczyzna przebywał w szpitalu przez 8 dni.

Jedynym skutecznym sposobem zapobiegania kleszczowemu zapaleniu mózgu i jego następstwom są szczepienia ochronne.

– Szczepić powinny się zwłaszcza osoby z grup ryzyka – leśnicy, osoby często przebywające na terenach leśnych – dodaje Zmysłowska.

Czy przed kleszczami można się uchronić?

Zapewne można podjąć działania, które znacznie obniżą prawdopodobieństwo, że pajęczak nas ugryzie. Idąc na spacer po lesie czy łące należy zadbać o odpowiednie ubranie. Szczególnie wyloty rękawów i nogawek oraz odsłonięte fragmenty skóry spryskajmy odstraszającym kleszcze repelentem. Kleszcze są ślepe, reagują na zapach potu, więc kolor naszej odzieży nie ma dla nich żadnego znaczenia. Ale warto wybrać jasne ubranie. Kleszcze, które się na nie dostaną, będę widoczne dla nas. Pajęczaki przyciąga też podwyższona temperatura ciała.

Po powrocie do domu należy dokładnie obejrzeć swoje ciało, zwracając szczególną uwagę na miejsca wyjątkowo podatne na ukąszenie kleszcza: szyja, skóra głowy, pachy, pachwiny, pępek, zgięcia stawowe.

– W przypadku ugryzienia i obecności kleszcza na ciele należy obserwować okolice ugryzienia i w razie niepokojących objawów zgłosić się do lekarza – mówi kierownik Sekcji Epidemiologii.

Gdy znajdziemy wbitego w skórę pajęczaka, należy przede wszystkim usunąć go jak najszybciej, chwytając jak najbliżej palcami lub przy pomocy pęsety, lassa i pewnym ruchem wyciągnąć do góry. Po wyjęciu kleszcza upewniamy się, że został usunięty w całości. Jeżeli w skórze zostały części aparatu gębowego, usuńmy je używając jednorazowej igły, tak samo jak drzazgę. Miejsce po ukąszeniu należy zdezynfekować.

Jeśli po kilku dniach pojawi się rumień, obrzęk, wysypka lub wystąpią objawy podobne do grypy, należy niezwłocznie udać się do lekarza.

Agnieszka Namysł

Co zrobić, gdy znajdziemy na skórze kleszcza?

Nie należy: kleszcza przyciskać, zgniatać, wykręcać, polewać olejem, alkoholem, jodyną, wodą utlenioną czy innymi środkami dezynfekującymi ani przypalać.

Gdy podziałasz na kleszcza olejem, masłem, spirytusem, kremem, zaczyna się on dusić i wymiotować, co powoduje, że do organizmu dostają się bakterie.

Należy usunąć kleszcza: użyj jakiegoś narzędzia, np. pęsety, miniaturowej pompki ssącej czy specjalnej plastikowej karty dostępnej w aptekach. Pęsetę podłóż pod tułów kleszcza tak, aby objąć tylko jego główkę. Nie wolno chwytać tułowia kleszcza. Wyjmij kleszcza jednym zdecydowanym ruchem. Nie wyrywaj gwałtownie, aby go nie rozerwać. Jeśli poczujesz zdecydowany opór, cierpliwie trzymaj kleszcza nie zwiększając, ale też nie zmniejszając siły naciągu – po chwili ząbki kleszcza zaczną się odhaczać i zacznie on powoli wychodzić.

Należy zwrócić uwagę, czy usunąłeś kleszcza razem z główką. Dokładnie umyj ręce. Po usunięciu kleszcza należy zdezynfekować rankę, np. spirytusem.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl 1a2dc32087

ul. Kilińskiego

Upamiętnimy bohatera

16 maja o godzinie 12.00 na cmentarzu katolickim odbędzie się uroczystość upamiętniająca ppłk. Henryka Świetlickiego oraz złożenie kwiatów na jego grobie. Udział w wydarzeniu wezmą lokalne władze, harcerze, uczniowie klasy mundurowej ZS nr 2 w Pabianicach oraz potomkowie Pułkownika. Posterunek honorowy przy grobie będą pełnić żołnierze 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego. Uroczystość ma na celu upamiętnienie zasłużonego pabianiczanina przed zbliżającą się 80. rocznicą bitwy o Monte Cassino.

ul. Jana Pawła II

Szczęściarz Kwietnia

Sławomir Świątek został kolejnym krwiodawcą nagrodzonym w akcji promującej honorowe dawstwo krwi. Pan Sławek oddał do tej pory 34 litry drogocennego leku. Szczęściarz otrzymał od organizatora i współorganizatorów: kubek termiczny wraz z breloczkiem z własną grupą krwi oraz vouchery do kina Tomi i do Wyspy Soli. Zwycięzcy gratulujemy i zachęcamy do pomocy chorym poprzez oddawanie krwi.

ul. Kościuszki

Bezpieczny senior

Strażnicy miejscy oraz policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach zapraszają mieszkańców w wieku senioralnym na spotkanie, które odbędzie się 17 maja o godz. 15.00 w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Kościuszki 14. Głównym zadaniem funkcjonariuszy będzie podniesienie poziomu wiedzy seniorów na temat zasad bezpiecznego zachowana i sposobów radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, a przede wszystkim: bezpieczeństwo w domu, kradzież danych osobowych (login, hasło itp.), metody oszukiwania m.in. „na wnuczka", „na policjanta" i zasad ograniczonego zaufania.

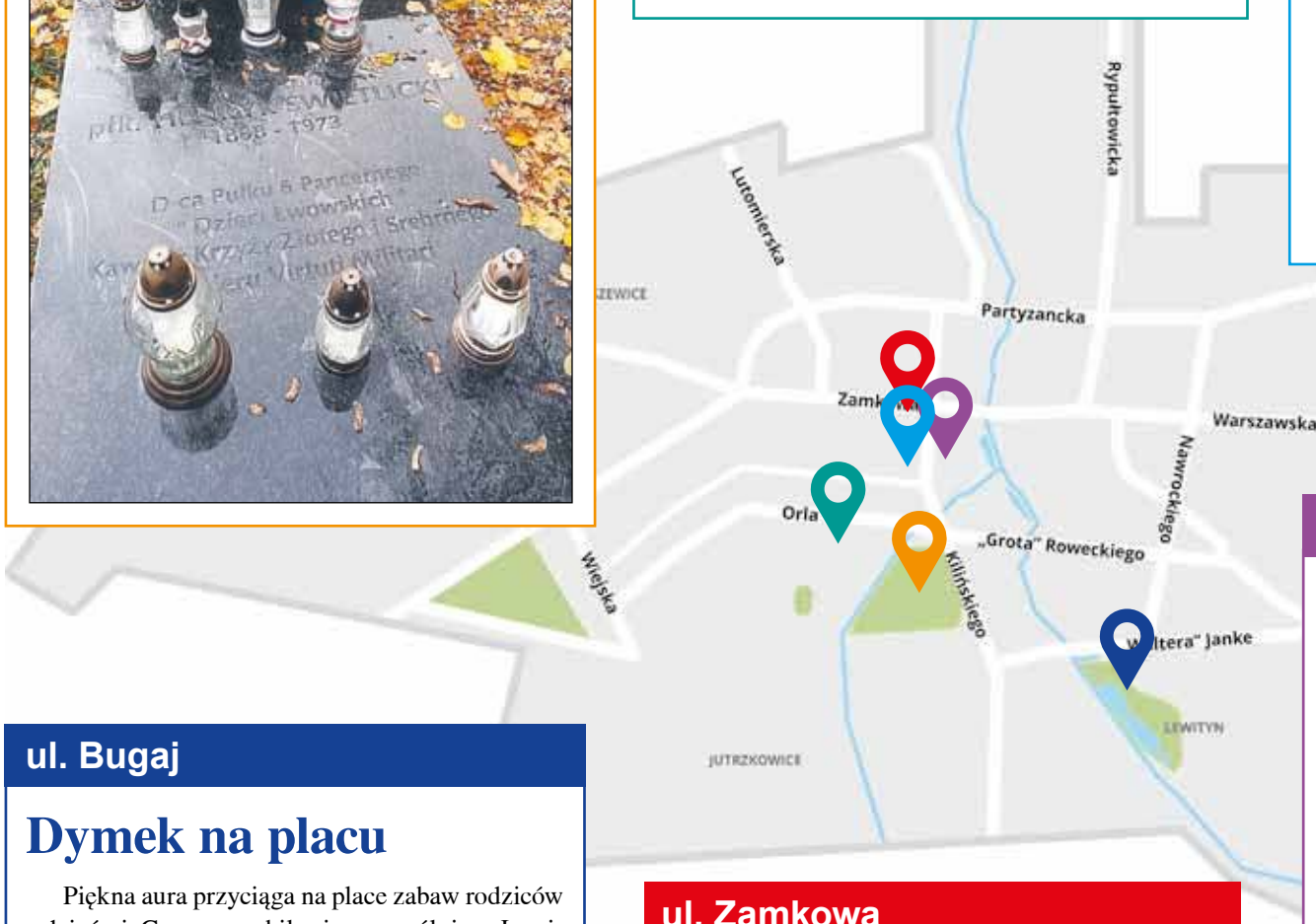

ul. Grobelna

Bezpłatne badanie

5 czerwca w godzinach 9.00–15.00 przy markecie Kaufland stanie mobilny mammograf. Na badanie piersi, w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi finansowanego przez NFZ, Lux Med zaprasza panie w wieku 45–74 lata. Pacjentki mogą wykonać mammografię w programie: co 24 miesiące, jeśli nie miały zdiagnozowanej wcześniej złośliwej zmiany nowotworowej w piersi, co 12 miesięcy, jeśli zakończyły leczenie raka piersi i 5–letni proces monitorowania po zakończonym leczeniu, co 12 miesięcy, jeśli po 5 latach od leczenia chirurgicznego raka piersi pozostają w trakcie uzupełniającej hormonoterapii (HT). Rejestracja pod nr. tel. 22 880 90 80 (*3).

ul. Bugaj

Dymek na placu

Piękna aura przyciąga na place zabaw rodziców z dziećmi. Gwarno zrobiło się szczególnie w Lewitynie. Beztroska udzieliła się nie tylko milusińskim. Opiekunowie dumnie krążą między huśtawkami puszczając kłębiastego, często smrodliwego dymka z papierosów. A tymczasem... Plac zabaw jest jednym z kilku miejsc, gdzie obowiązuje zakaz palenia tytoniu oraz tzw. e–papierosów! Niektórzy zdają się nie zauważać tabliczek…

ul. Zamkowa

Kropla krwi na Dzień Matki

21 maja, w godzinach 13.00–16.00, przy Urzędzie Miejskim zaparkuje ambulans do poboru krwi. Mile widziani pełnoletni i zdrowi ochotnicy do oddania cennego leku w płynie. Każdy krwiodawca, który tego dnia przejdzie donację, dostanie, oprócz czekolad, drobny upominek.

eprasa.pl 1a2dc32087

Nie tylko strażnicy patrolują miasto. Mamy też lokalnych „latarników”

Każdego dnia dyżurny Straży Miejskiej w Pabianicach odbiera telefony ze skargami albo zgłoszeniami wypatrzonych przez pabianiczan nieprawidłowości na ulicach miasta.

Są wśród nas bardzo zaangażowani mieszkańcy, którzy codziennie wychodzą z domów w poszukiwaniu mniejszych i tych większych miejskich „skandali”. Dbają o porządek i skrupulatnie odnotowują miejsca, w których kierowcy nieprawidłowo zaparkowali swoje auta, wjechali na trawnik lub zastawili wjazd do posesji. Robią zdjęcia na dowód i z uprzejmością donoszą o tym strażnikom. Nie ma z nimi żartów…

– Odbieramy sporo takich telefonów – mówi **Tomasz Makrocki**, komendant Straży Miejskiej w Pabianicach. – Z reguły wiemy, kto dzwoni, rozpoznajemy już te osoby po głosie.

Najczęściej zgłaszane przez mieszkańców sprawy dotyczą zaśmiecania ulicy, nieprawidłowego parkowania czy wypalania śmieci. Misja lokalnego społecznika nie kończy się jednak na samym zgłoszeniu problemu.

– Te osoby bardzo często dzwonią ponownie i dopytują o rezultaty naszych interwencji – dodaje Makrocki. – Są żywo zainteresowane, czy domniemany sprawca został ukarany mandatem. Oczywiście jeździmy we wskazane miejsca i w miarę możliwości podejmujemy interwencje.

Do rzadkości nie należą skargi na właścicieli psów, którzy zamiast posprzątać po swoim pupilu, zostawiają ich odchody na trawnikach i chodnikach. Te interwencje nie należą do najskuteczniejszych, bo po prostu trudno złapać kogoś na gorącym uczynku.

– Gdy na miejscu pojawia się patrol, najczęściej nikogo z psem nie ma już w pobliżu – dodaje komendant. – Zgłoszenie się nie potwierdza.

Wraki to kolejny punkt na liście miejskich bolączek, który spędza sen z powiek pabianiczan.

– Odbieramy czasem po kilka telefonów dotyczących jednego i tego samego auta – wyjaśnia Tomasz Makrocki. – Ludzie się niecierpliwią, a taka interwencja nie jest przeprowadzana z dnia na dzień. Potrzebujemy czasu, żeby ustalić dane właściciela, odholować auto.

A zgłaszający mieszkańcy do spokojnych nie należą, bywa, że również nie do najmilszych.

– Mieliśmy sytuację, gdy mężczyzna zgłosił nam nieprawidłowo zaparkowany samochód – opowiada komendant. – Gdy na miejsce przyjechał patrol, zgłaszający już na niego czekał.

Stał z boku i przyglądał się strażnikom, którzy wręczali kierowcy mandat. Był przy tym arogancki, rzucał ironiczne komentarze. Sam palił papierosa i nie zadbał o porządek.

– Po prostu rzucił niedopałek na chodnik, gdzie go dogasił – dodaje Makrocki. – Zdziwił się, gdy również dostał mandat za zaśmiecanie ulicy. Jesteśmy po prostu sprawiedliwi. W takich sytuacjach nie ma dla nikogo taryfy ulgowej.

Z grupy zaangażowanych pabianiczan, wśród których prym wiodą mężczyźni, na czoło wysuwają się 3 osoby. To najgorliwsi mieszkańcy. Oczywiście ich aktywność zmienia się w zależności od pory roku i charakteru sezonowych interwencji. Latem często zgłaszają wypalanie śmieci lub ogniska rozpalane gdzieś na obrzeżach miasta. Zimą strażnicy zasypywani są nagraniami i zdjęciami dymu unoszącego się z kominów. A wiadomo, dym jak dym, szary, czarny, czasem gęsty – budzi niepokój i podejrzenia.

– Wiele takich zgłoszeń jest jednak nieuzasadnionych – dodaje Makrocki. – Po prostu dymi się z komina. Sprawdzamy paleniska i żadnych nieprawidłowości nie znajdujemy.

Czasem „donosiciele” są tak szybcy, że kierowca parkujący raptem na chwilkę, żeby kogoś wysadzić lub zaczekać na pasażera, już zostaje sfotografowany.

– Każde zgłoszenie bierzemy jednak poważnie – zapewnia komendant. – Ale nie jest nas wielu. Nie możemy być wszędzie. Jest jednak monitoring, dzięki któremu został ukarany jeden z mieszkańców notorycznie wyrzucający śmieci w miejscu do tego nieprzeznaczonym. O całej sytuacji doniósł nam świadek.

Do strażników dzwonią częściej niż do policji…

– Czasem zastanawiam się, co by było, gdyby nas nie było – dodaje z uśmiechem Makrocki.

PCM Pabianickie Centrum Medyczne Sp. z o.o.

Pabianickie Centrum Medyczne zaprasza na konferencję:

„Opieka poszpitalna nad seniorem”

W jaki sposób powinniśmy zajmować się starszymi ludźmi, którzy byli hospitalizowani? Na jakie aspekty należy zwrócić szczególną uwagę, gdy taka osoba wraca do domu? Między innymi te zagadnienia zostaną poruszone podczas konferencji „Opieka poszpitalna nad seniorem”, na którą zaprasza Pabianickie Centrum Medyczne.

Odbędzie się ona w czwartek, 23 maja, w Miejskim Ośrodku Kultury w Pabianicach (ul. Kościuszki 14). Wydarzenie zaplanowano w godz. 9.00 – 13.00. Wstęp wolny.

Skąd pomysł, aby zorganizować taką konferencję?

– Wypisywani ze szpitala pacjenci bardzo często czują się zagubieni. Podobne odczucia mają ich rodziny, które muszą przejąć opiekę nad swoimi bliskimi. Pojawia się wtedy mnóstwo pytań i wątpliwości dotyczących właśnie tej opieki. Mając świadomość, że jest to problem, chcemy je rozwiać, odpowiedzieć na pytania, a równocześnie przybliżyć szereg rozmaitych, związanych z nim zagadnień – wyjaśnia **Lidia Klimczak – Moszyńska**, dyrektor ds. pielęgniarstwa w Pabianickim Centrum Medycznym.

Konferencja zapowiada się bardzo ciekawie, m.in. ze względu na tematykę wystąpień oraz prelegentów, wśród których znajdą się m.in. lekarze, pielęgniarki i fizjoterapeuci.

PROGRAM KONFERENCJI

9.00 – 9.15 UROCZYSTE OTWARCIE KONFERENCJI
dr n. ekon. Witold Olszewski – Prezes Zarządu Pabianickiego Centrum Medycznego Sp. z o.o.
mgr Lidia Klimczak – Moszyńska – Dyrektor ds. Pielęgniarstwa w Pabianickim Centrum Medycznym Sp. z o.o.

9.15 – 9.30 Czy senior to bezpieczny kierowca?
lek. med. Krzysztof Socha – specjalista w dziedzinie medycyny rodzinnej, medycyny pracy i geriatrii, lekarz oddziału neurologicznego i udarowego w PCM Sp. z o.o.

9.30 – 9.45 Trudności związane ze sprawowaniem opieki nad osobą z demencją starczą
mgr Agnieszka Kowalska – pielęgniarka Pabianickiego Centrum Psychiatrycznego w PCM Sp. z o.o.

9.45 – 10.00 Mam cewnik moczowy i co dalej…?
mgr Magdalena Kłos – pielęgniarka oddziału urologicznego w PCM Sp. z o.o.

10.00 – 10.15 Postępowanie po zabiegu założenia protezy stawu biodrowego – opieka i pielęgnacja
mgr Milena Pałubska – pielęgniarka oddziału chirurgii urazowo –ortopedycznej w PCM Sp. z o.o.

10.15 – 10.30 Opatrunki specjalistyczne Medisorb jako system wilgotnego leczenia ran
Barbara Wójcik – konsultant medyczny ds. biomateriałów w Toruńskich Zakładach Materiałów Opatrunkowych S.A.

10.30 – 10.45 Kochaj zdrowym sercem!
mgr Bożena Zdybowicz – pielęgniarka anestezjologiczna oddziału anestezjologii i intensywnej terapii w PCM Sp. z o.o.

10.45 – 11.15 PRZERWA KAWOWA

11.15 – 11.30 Komunikacja z pacjentem chorym psychicznie w wieku powyżej 60 lat
mgr Andrzej Tomczak – pielęgniarz Pabianickiego Centrum Psychiatrycznego w PCM Sp. z o.o.

11.30 – 11.45 Syndrom poszpitalny – leczenie żywieniowe seniorów, opieka okołooperacyjna
Bartłomiej Dymek – starszy specjalista ds. kluczowych klientów szpitalnych w Nutricia Life – Transforming Nutrition

11.45 – 12.00 Piramida zdrowego żywienia
mgr Maria Cyzman – dietetyk działu żywienia w PCM Sp. z o.o.

12.00 – 12.15 Aktywność fizyczna w wieku senioralnym
mgr Kacper Kamyszek, mgr Martyna Kępka – fizjoterapeuci Pabianickiego Centrum Rehabilitacji w PCM Sp. z o.o.

12.15 – 12.30 Cichy bohater – opiekun osoby chorej neurologicznie
lic. Joanna Gruszczyńska – pielęgniarka oddziału neurologicznego i udarowego w PCM Sp. z o.o., **Zuzanna Frank** – ratownik medyczny w PCM Sp. z o.o.

12.30 – 12.45 Pielęgnacja pacjentów z inkontynencją
Leszek Guga, starszy specjalista ds. szkoleń w Toruńskich Zakładach Materiałów Opatrunkowych S.A.

12.45 – 13.00 ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI

eprasa.pl 1a2dc32087

Tragiczny wypadek na S14

Mercedes zderzył się z uliczną zamiatarką. Nie żyje 35–letni kierowca.

Do tragicznego wypadku doszło 7 maja około godz. 11.00 na pograniczu Łodzi i powiatu pabianickiego.

Kierowca mercedesa vito zjechał z obwodnicy S14 na łącznik DK14. Jechał lewym pasem od ul. Nad Dobrzynką do ul. Pabianickiej. Kierowca mercedesa vito najechał na tył samochodu miejskich służb komunalnych.

– Wiemy, że 35–letni kierowca mercedesa został uwięziony w szoferce. Strażacy musieli wydobyć go przy pomocy narzędzi hydraulicznych – informuje bryg. **Jędrzej Pawlak** z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi.

Na miejscu tragedii zjawili się ratownicy medyczni, policjanci i strażacy. Reanimacja 35–latka nie przyniosła skutku.

Mężczyzny nie udało się uratować.

Policja ustala okoliczności wypadku. Kierowcy drugiego pojazdu nic poważnego się nie stało.

Ścigali go listem gończym i złapali

Pabianiccy kryminalni zatrzymali 44–latka poszukiwanego listem gończym i dwoma nakazami doprowadzenia do aresztu śledczego.

Mężczyzna przebywał „za kratami" już kilkanaście lat. Teraz kolejne 2 lata i 7 miesięcy spędzi na odbywaniu kary pozbawienia wolności za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz znęcanie.

8 maja policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Pabianicach zatrzymali poszukiwanego listem gończym 44–latka.

– Mężczyzna „wpadł w ręce" stróżów prawa, którzy z determinacją weryfikowali wszystkie uzyskane informacje co do miejsca jego przebywania – relacjonuje sierż. sztab. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

Prowadzone czynności doprowadziły ich do Łasku, gdzie w jednym z mieszkań zastali poszukiwanego mężczyznę. 44–latek został skazany przez sąd na karę 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz znęcanie się. Do odbycia kary się nie stawił, więc Sąd Rejonowy w Łasku wydał list gończy i nakaz doprowadzenia mężczyzny do aresztu śledczego.

– Również pabianicki sąd poszukiwał 44–latka – dodaje policjantka.

STŁUCZKA ZA 20.000 ZŁ

Do zdarzenia doszło w sobotę o godz. 5.52 w Prusinowiczkach.
Kierujący BMW X5 mężczyzna stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w drzewo. Na miejsce przyjechały 2 jednostki PSP z Pabianic i dwa samochody z OSP Lutomiersk.

– Mężczyzna samodzielnie opuścił samochód przed przyjazdem służb. Nie wymagał pomocy medycznej – relacjonuje dyżurny strażak.

Na miejscu była również policja, która ustalała okoliczności zdarzenia. Szacunkowe straty w aucie to 20.000 zł.

TO BYŁO PODPALENIE

6 kontenerów na śmieci i wiata poszły z dymem. Wstępnie oszacowane straty w zdarzeniu to 35.000 zł. Pożar wybuchł w niedzielę (12 maja) o godz. 21.24 przy ul. Wajsówny. W wiacie na śmieci stało 6 plastikowych kontenerów wypełnionych po brzegi. Paliły się tak bardzo, że ogień był widoczny już z daleka. Na miejsce przyjechała jednostka PSP – 4 strażaków.

– Przyczyną pożaru było podpalenie – mówi mł. bryg. Michał Kuśmirowski z PSP Pabianice.

Kronika długiego weekendu

Tegoroczna majówka obyła się bez wypadków, ale było 9 kolizji. Policjanci zatrzymali też 5 pijanych kierowców.

W ciągu pierwszych 6 dni maja policjanci z pabianickiej drogówki skontrolowali 162 pojazdy. Zbadali pod względem trzeźwości 240 kierowców. Liczne kontrole i zgłoszenia od obywateli pozwoliły zatrzymać 5 kierowców będących pod wpływem alkoholu. Aż 4 z nich miało więcej niż 0,5 prom. alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali również 3 nietrzeźwych rowerzystów.

1 maja o godzinie 18.40 w Kudrowicach funkcjonariusze zatrzymali do kontroli kierującego volkswagenem. Badanie alkomatem wykazało, że 25–latek prowadził auto w stanie po użyciu alkoholu (między 0,2 a 0,5 prom.). Tego samego dnia o północy funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie o kierującym, który niemalże doprowadził do zderzenia czołowego z pojazdem zgłaszającego. Ponieważ świadek miał podejrzenie, że za kierownicą opla combo siedzi osoba nietrzeźwa, natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy. Policjanci zatrzymali opla na ulicy Piłsudskiego w Konstantynowie Łódzkim. 41–latek miał w organizmie niemal 2,5 promila alkoholu.

3 maja o godzinie 22.30 patrol zatrzymał 40–latka, który na ulicy Świętokrzyskiej w Pabianicach wjechał samochodem w ogrodzenie posesji. Mężczyzna wysiadł z volkswagena o własnych siłach i próbował uciec z miejsca zdarzenia. Badanie alkomatem wykazało 2 promile alkoholu w jego organizmie.

4 maja o godzinie 18.30 na ulicy Partyzanckiej mundurowi zatrzymali 47–latka, który kierował oplem „na podwójnym gazie". Pabianiczanin miał w organizmie 1,4 prom. alkoholu.

5 maja tuż po godzinie 21.40 dyżurny pabianickiej komendy otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierującym mazdą. Policjanci znaleźli samochód, wskazany przez świadka, na ulicy Mostowej. Auto wjechało na teren posesji, a kierowca ukrył się w budynku gospodarczym. Mundurowi znaleźli 49–latka w obórce. Badanie alkomatem wykazało niemal 2,30 promila alkoholu w jego organizmie. Ponadto mężczyzna miał sądowy zakaz kierowania pojazdami.

– Lekkomyślni kierujący niebawem za swoje czyny odpowiedzą przed sądem. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności – zapewnia sierż. szt. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Z kolei złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Obok nietrzeźwych kierujących, nie brakowało również piratów drogowych. Funkcjonariusze z pabianickiej drogówki zatrzymali 92 kierowców, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość. Byli też tacy, którzy za swoją brawurową jazdę stracili prawo jazdy.

5 maja o godzinie 9.20 policjanci na ul. Partyzanckiej zatrzymali do kontroli bmw. 30–letni kierowca przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o 56 km/h.

– W okresie od 30 kwietnia do 5 maja mundurowi zatrzymali 9 dowodów rejestracyjnych. 6 kierujących straciło prawa jazdy – dodaje policjantka.

eprasa.pl 1a2dc32087

Takie gospodynie tylko w Pabianicach

Nowa grupa przedsiębiorczych i aktywnych kobiet powstała na wzór kół gospodyń wiejskich działających na wsiach i w małych miejscowościach. Nad Dobrzynką od trzech miesięcy mamy Koło Gospodyń Miejskich

Pomysłodawczynią i założycielką koła jest Beata Kossakowska, nauczycielka wychowania przedszkolnego w PM nr 16, gdzie zajmuje się dziećmi z niepełnosprawnościami.

– Już od dłuższego czasu myślałam o założeniu takiego koła – mówi pabianiczanka. – W Polsce powstaje wiele takich kół wiejskich i miejskich, prężnie działają. Pomyślałam – czemu nie my? W Pabianicach nie brakuje fantastycznych kobiet z pomysłami, gotowych na wyzwania.

Od pomysłu do działania

Pani Beata postanowiła napisać post na facebookowej grupie „Mamy znad Dobrzynki", a w nim rzuciła pomysł zorganizowania Koła Gospodyń Miejskich. Odzew był ogromny, pojawiło się mnóstwo komentarzy wspierających inicjatywę. Na pierwszym spotkaniu stawiło się 20 kobiet.

– Panie się niestety w ciągu kilku tygodni wykruszyły – dodaje założycielka.

Zostały te najbardziej zaangażowane, które widzą się w szeregach aktywnych gospodyń. Trzon grupy to cztery najaktywniejsze członkinie i kilka pań, które również pojawiają się na spotkaniach i deklarują chęć wspierania koła.

– To taka grupa o charakterze rotacyjnym – dodaje Aneta Bąk, członkini koła. – Jesteśmy otwarte i zapraszamy każdego, kto ma ochotę przyjść. Na naszego Facebooka wrzucamy posty, w których informujemy o każdym spotkaniu. Zapraszamy na nie innych. Cały czas pojawiają się nowe panie. Podoba im się, zapewniają, że będą przychodziły i przyprowadzą koleżanki, przyjaciółki.

Bardzo szybko udało się „gospodyniom" znaleźć miejsce na siedzibę koła. Pani Aneta poprosiła o pomoc Mirosława Kołodziejczyka, który prowadzi stowarzyszenie „Oratorium – przygoda życia" przy ul. Traugutta 2.

– Pan Mirosław gościnnie użyczył nam świetlicy działającej przy stowarzyszeniu – dodaje gospodyni Aneta. – Jesteśmy za to bardzo wdzięczne i dziękujemy.

Bez pieniędzy można dużo, ale nie wszystko

Koła gospodyń wiejskich otrzymują rządowe pieniądze na swoje działania. Są też wspierane przez gminy i wójtów. Ich siedzibami są zwykle świetlice wiejskie albo sale użyczane przez ochotnicze straże pożarne. W przypadku kół gospodyń miejskich takich przywilejów i udogodnień nie ma.

– My zaczynamy od zera za swoje pieniądze – ujawniają gospodynie miejskie. – Żeby coś fajnego zorganizować, musimy posiłkować się pieniędzmi zdobytymi od sponsorów. Teraz szukamy sponsorów na imprezę z okazji powitania lata. Organizujemy Noc Świętojańską.

A wszystko w ramach dwóch dni atrakcji przygotowanych przez Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski. Będzie wielki piknik i festyn z atrakcjami dla dzieci i dorosłych.

Tegoroczne lato pabianiczanie witać będą aż dwa dni – 22 czerwca na Strzelnicy, a 23 czerwca w Parku Słowackiego. W tę niedzielę nad Dobrzynką obchodzić będziemy Noc Kupały lub jak kto woli – Noc Świętojańską. Będzie ognisko i rzucanie wianków do wody.

– To będzie pierwsza impreza, za którą będziemy odpowiedzialne od początku do końca – dodaje gospodyni Beata. – Cieszymy się już na nią. To nasz pomysł, który bardzo spodobał się wiceprezydent Jarmakowskiej–Jasiczek. Mamy jej wsparcie. Liczymy, że Noc Świętojańska na stałe wpisze się do kalendarza pabianickich imprez.

Tradycja przede wszystkim

I zgodnie z nią podczas tego wyjątkowego wieczoru będą szczególne atrakcje dla mieszkańców. Noc Świętojańska to dawne święto witalności i płodności, nazywane przez Słowian Nocą Kupały. Po przyjęciu chrześcijaństwa nazwano to święto Nocą Świętojańską.

Główne punkty obchodów tego dnia to skoki przez ognisko, plecenie wianków i puszczanie ich na wodzie oraz poszukiwanie kwiatu paproci. Ten według legendy zakwitał tylko w tę jedną, szczególną noc, a znalazcy miał dać szczęście i bogactwo.

– My również będziemy pleść wianki i zapraszać do tego pabianiczanki – dodaje pani Beata. – Potem wianki będziemy puszczać na wodzie.

Kto wie, może jakiś kawaler taki wianek złapie, co w słowiańskiej tradycji zwiastowało rychły ślub.

– Poszukamy również kwiatu paproci i rozpalimy duże ognisko, oczywiście na specjalnym palenisku i pod czujnym okiem druhów z OSP Pawlikowice – informuje organizatorka. – Będzie w tym wszystkim dużo nawiązań do słowiańskiej tradycji.

Współpraca to podstawa

Nasze miejskie gospodynie są otwarte na wspólne działania.

– Chcemy współpracować z paniami z KGW, o których wiemy, że są otwarte na nas – dodają pabianiczanki. – Może przyjdą do nas, coś nam podpowiedzą. Każdy pomysł jest na wagę złota.

Gospodarze są również w gronie pań mile widziani.

– Do tej pory żadnego na naszym spotkaniu jeszcze nie było, ale są wśród naszych obserwatorów – dodaje pani Beta. – Liczymy jednak, że panowie przy okazji imprezy wesprą nas swoją siłą.

Nasze panie z wiadomych względów nie mają tradycyjnych strojów, jak to bywa na wsiach. Mają za to swoje logo i koszulki z jego nadrukiem.

– Logo zaprojektowała nam jedna z naszych obserwatorek – dodaje pani Aneta. – Miałyśmy kilka propozycji, było głosowanie i wybrałyśmy tę, która zebrała najwięcej głosów. Po kosztach zdobyłyśmy też białe bawełniane koszulki, a drukarnia również za niewielką opłatą nam je nadrukowała.

Nie tylko gotowanie i pieczenie…

Kulinaria to temat, z którym najczęściej kojarzą się KGW. Kobiety spotykają się, wymieniają przepisami, wspólnie szydełkują, robią na drutach czy wykonują tradycyjne ozdoby przy okazji świąt.

– My chcemy robić wszystko to, co robią kobiety miejskie, również gotować, szyć, wykonywać robótki ręczne, ale też dbać o urodę – wylicza Dorota Puchowska, członkini koła. – Planujemy tego typu spotkania warsztatowe ze specjalistami. Chcemy się dowiedzieć, co zrobić, żeby zrelaksować się po ciężkim dniu. Jak codziennie dbać o włosy czy cerę. To będą takie kobiece praktyczne rzeczy, dopasowane pod nasze miejskie szpilki.

Chcą się spotkać, napić wspólnie kawy, zjeść ciasto, pogadać, pośmiać się, ale nie tylko.

– Chcemy też powyciągać ludzi z domów – dodaje Kamila Rojszczak, członkini koła. – Ja lubię działać. Wszędzie mnie pełno, lubię robić różne ciekawe rzeczy i dlatego tu jestem. Podoba mi się pomysł, mam nadzieję, że się uda.

Aneta Bąk na pierwsze spotkanie koła przyszła ze swoją mamą Dorotą.

– Zobaczyłam informację wrzuconą na Facebooka przez Beatkę – opowiada pabianiczanka. – Zaczęłam zastanawiać się, kim jest Beatka. Okazało się, że to dobra koleżanka mojej siostry. Na pierwsze spotkanie poszłam z ciekawości i zabrałam mamę. Na drugie, bo dziewczyny są fajne, a ja mogę wspomóc i wnieść swoje pomysły. Zostałyśmy obie.

Każda osoba wnosi coś od siebie – nowe pomysły, entuzjazm, chęć do działania.

– Ja jestem w kole, bo uwielbiam robić takie kobiece rzeczy, gotować, piec, tworzyć coś z rękodzieła, wymieniać się doświadczeniami z innymi kobietami – wylicza Dorota Puchowska. – Mam więcej czasu, bo jestem kilka miesięcy przed emeryturą.

W kobietach jest siła.

– Jesteśmy różne, pracujemy w różnych zawodach. Różnimy się wiekiem, zainteresowaniami – wylicza pani Beata. – Wachlarz osobowościowy jest szeroki. Ale siła jest też w liczbie, dlatego mamy nadzieję, że będzie nas coraz więcej. Zapraszamy.

Agnieszka Namysł

„Plan B", czyli awaryjna antykoncepcja od farmaceuty

Od 2 maja apteki mogą podpisywać umowy z NFZ, umożliwiające sprzedaż tzw. pigułki „dzień po" na receptę wypisywaną przez farmaceutę. Do 10 maja zgłosiło się do niego ponad 150 aptek w Polsce, z czego 13 z naszego regionu. W Pabianicach umowę podpisano tylko z jedną apteką

Antykoncepcja awaryjna będzie dostępna u farmaceutów bez konieczności wcześniejszej wizyty u lekarza. Póki co, to program pilotażowy, który potrwa do 30 czerwca 2026 roku. Apteki mogą przystąpić do niego dobrowolnie. Tymczasem, jak usłyszeliśmy od Anny Leder, rzeczniczki łódzkiego oddziału NFZ, z naszego województwa do 10 maja wpłynęło zaledwie 13 wniosków. Do tej pory podpisano cztery umowy, z czego jedną z apteką z naszego miasta. Mieści się ona przy ul. Jutrzkowickiej.

– Sytuacja jest dynamiczna. Nie możemy skłonić żadnej apteki, żeby złożyła wniosek, jeśli nie ma na to ochoty – powiedziała Anna Leder. – Każdej aptece, która chce przystąpić do programu, pomagamy taki wniosek wypełnić. Pracujemy wspólnie, by jak najszybciej i jak najsprawniej pacjentki mogły zgłaszać się do apteki po pigułkę na receptę, którą wystawi farmaceuta.

Usługa będzie udzielana na podstawie odrębnej umowy apteki z Narodowym Funduszem Zdrowia. Koszty wystawienia recepty przez aptekarza pokryje NFZ. Za usługę związaną z przeprowadzeniem wywiadu z pacjentką i wystawieniem jej recepty apteka zyska 50 zł.

Na czym polega usługa

Tzw. tabletka „dzień po" ma być dostępna dla kobiet od 15. roku życia. Sprzedaż małoletnim pacjentkom wymaga zgody przedstawiciela ustawowego, np. rodziców. Wiek będzie weryfikowany na podstawie dokumentu ze zdjęciem.

Przepisać antykoncepcję awaryjną będzie mógł farmaceuta zatrudniony w aptece, która przystąpiła do programu. Musi on mieć prawo wykonywania zawodu i tytuł zawodowy, i co najmniej roczną praktykę. Wydanie leku poprzedzić ma przeprowadzony w osobnym pomieszczeniu przez farmaceutę wywiad z pacjentką.

O co mają pytać? Jak podano w rozporządzeniu, między innymi o przyczyny zasadności wydania produktu leczniczego. Farmaceuta ma też np. pouczyć pacjentkę w zakresie zasadności objęcia leczeniem w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej lub leczenia szpitalnego, w zależności od rozpoznanego problemu zdrowotnego.

Pacjentka może skorzystać z programu pilotażowego raz w miesiącu.

Za duża odpowiedzialność

Sprzedaż antykoncepcji awaryjnej na podstawie nowego rozporządzenia budzi wątpliwości wśród pabianickich aptekarzy.

– W naszej aptece sprzedaje się tabletkę „dzień po" średnio raz na dwa miesiące. Te droższe, za ponad 100 zł, „idą" raz na pół roku. Szczerze mówiąc, nie wiem, czy opłaca się nam w ogóle ruszyć ten temat. Uważam też, że to za duża odpowiedzialność, jeśli chodzi o sprzedaż pigułki małoletnim – usłyszeliśmy w aptece na Bugaju.

Problemem są również wytyczne, jakie narzuca program. Chociażby lokalowe.

– Nie mamy warunków, aby wygospodarować pomieszczenie, gdzie będzie można porozmawiać z pacjentką – skwitował kolejny farmaceuta.

Póki co, NFZ nie opublikował listy aptek, które zdecydowały się przystąpić do programu.

Co to za substancja?

Jednotabletkowe opakowanie leku „awaryjnego" kosztuje od 75 do 130 złotych. Pigułka w swoim składzie zawiera octan uliprystalu, substancję, która hamuje lub opóźnia owulację, zapobiegając zapłodnieniu. Nie jest to środek poronny. Nie ma też dowodów naukowych, że utrudnia zagnieżdżenie zarodka. Tabletka jest bezpieczna, gdy stosuje się ją zgodnie z przeznaczeniem i przewidzianym sposobem.

Kiedyś bez recepty

Z danych resortu zdrowia wynika, że rocznie wystawia się w Polsce i realizuje między 250 a 300 tysięcy recept na antykoncepcję awaryjną.

Najwięcej recept zrealizowały kobiety w wieku 18–25 lat oraz 25–35 lat. Rzadziej wystawiano recepty dla kobiet w grupie powyżej 35 lat. Wśród pacjentek korzystających z pigułki „dzień po" pacjentki 15–18 lat stanowią 1–2 proc.

Możliwość sprzedaży pigułki antykoncepcji awaryjnej zawierającej octan uliprystalu (o nazwie handlowej ellaOne) dopuściła w 2015 r. Komisja Europejska. Decyzję oparła o rekomendację Europejskiej Agencji Leków.

W Polsce tabletka „dzień po" była dostępna bez recepty dla pacjentek od 15. roku życia przez dwa lata. Rozporządzenie, wprowadzające do obrotu bez recepty pigułkę, podpisał w kwietniu 2015 r. Bartosz Arłukowicz, minister zdrowia w rządzie PO–PSL, kierowanym wtedy przez Ewę Kopacz.

Receptę przywrócił w 2017 r. minister zdrowia w rządzie PiS Konstanty Radziwiłł. W efekcie Polska i Węgry to jedyne państwa członkowskie Unii Europejskiej, gdzie wymagana jest recepta na ten rodzaj antykoncepcji.

Zniesienie recepty na tabletkę „dzień po" było jedną z obietnic wyborczych Koalicji Obywatelskiej, zapisaną w „100 konkretach na pierwsze 100 dni rządu".

Nowe zasady opieki farmaceuty sprawowanej nad pacjentką w zakresie zdrowia reprodukcyjnego wprowadzone przez Ministerstwo Zdrowia mają poprawić dostępność do nowoczesnych metod antykoncepcji awaryjnej i umożliwić szybką interwencję minimalizującą ryzyko powikłań zdrowotnych związanych z niezamierzonym wystąpieniem ciąży. (e)

W całej Polsce do 10 maja wnioski do programu pilotażowego antykoncepcji awaryjnej złożyło 200 aptek. W województwie łódzkim poradę farmaceutyczną, w ramach której kobieta, która ukończyła 15 lat, będzie mogła otrzymać tabletkę „dzień po", mogą udzielać na razie cztery apteki i są to:

Farm–Med 2, Łódź
Dobra, Pabianice
Miła, Radomsko
Miła 3, Gomunice

Pigułka jest pełnopłatna. To farmaceuta decyduje o wystawieniu recepty na podstawie wywiadu przeprowadzonego z pacjentką.

eprasa.pl 1a2dc32087

Wybory Grzegorza Mackiewicza po wyborach samorządowych

Prezydent zaprzysiężony, mamy też dwoje wiceprezydentów. O ile Aleksandry Jarmakowskiej–Jasiczek na tym stanowisku można się było spodziewać (jest obok prezydenta Mackiewicza od dwóch kadencji), to prawnik Dawid Zakrzewski jest nową postacią w pabianickiej polityce. O wyborach i planach na najbliższe 5 lat *Życie Pabianic* rozmawia z prezydentem Grzegorzem Mackiewiczem

Dlaczego Dawid Zakrzewski? Dlaczego właśnie on został wybrany?

– Realizujemy ustalenia koalicyjne, a niezależnie od tego Dawid jest młodym i ambitnym prawnikiem, którego kompetencje pomogą w realizacji nowych zadań i wyzwań będących przed nami. Wprowadzamy zmiany w podziale zadań kadry zarządzającej i organizacji pracy urzędu.

Będą też zmiany na stołkach naczelników, kierowników w urzędzie?

– Sporo osób przechodzi na emeryturę, również z kadry kierowniczej. W związku z tym niewykluczone, że będą zmiany związane z zakresami obowiązków i schematem organizacyjnym urzędu.

Czyli nowe emocje po emocjonujących wyborach...

– Jak skończył się wieczór wyborczy i przyszedłem w poniedziałek do pracy, okazało się, że jest tyle tematów bieżących, że bardzo szybko zapomnieliśmy o wyborach. Pierwszy taki moment wytchnienia to weekend majowy. 5 dni bez telefonu, bez myślenia o pracy.

A jaka była ta kampania?

– Było dużo różnych zaczepek, głównie w internecie. Były próby sprowokowania nas czy mnie do różnych reakcji, ale cieszę się, że wszyscy kandydaci na spokojnie w większości wytrzymali w blokach startowych. Mój kontrkandydat z PiS Waldemar Flajszer jako jedyny pogratulował mi następnego dnia pięknego wyniku.

Nikomu nie puściły nerwy...

– Nie było żadnej sprawy sądowej z trybu wyborczego. Były to inne wybory niż pięć lat temu. Przede wszystkim dużo komitetów.

To była niespodzianka?

– Nie. Po tym, co się działo przed wyborami, można było się spodziewać, że niektóre komitety się pojawią. Każdy ma wolny wybór, każdy może spróbować swych sił. Od tego jest demokracja. My mieliśmy za zadanie przygotować dobry program na następnych pięć lat. Oprócz tego musieliśmy udowodnić, że wypełniliśmy poprzednie propozycje dla Pabianic. To, co jeszcze zostało do zrobienia, będziemy mogli zrealizować w ciągu tych pięciu lat.

Czyli co, wracamy do starych projektów, jak szkoła na Zatorzu?

– Szkoła z przedszkolem na Zatorzu przede wszystkim, bo przygotowaliśmy koncepcję, są dwa projekty, przeprowadziliśmy konsultacje społeczne i dwukrotnie składaliśmy wnioski do rządu o wsparcie tej inwestycji. Niestety, dwukrotnie dostaliśmy odmowę.

Teraz spodziewacie się, że rząd będzie na tak?

– Będziemy robili wszystko, żeby wyszło na tak. Cały czas uważam, że ta inwestycja jest potrzebna i niezbędna na Zatorzu. Miejsce, gdzie będzie centrum edukacyjne, ale też centrum życia miejscowej społeczności, bo tam będzie i sala sportowa, i boiska. Chciałbym, żeby funkcjonowało nie tylko dla dzieci i młodzieży w czasie zajęć szkolnych, ale też dawało radość społeczności lokalnej.

A sztandarową inwestycją w mieście będzie basen?

– Na pewno basen. To będzie inwestycja największa i najdroższa. Będzie też jedną z większych atrakcji sportowo–rozrywkowych dla całych rodzin. Jestem przekonany, że będzie oferować rekrację i rozrywkę dla pabianiczan i nie tylko.

A czy będziemy dalej ulepszać Lewityn? Czy ten projekt już jest zakończony?

– Zostało jeszcze parę elementów do zrobienia. Lewityn jest przykładem konsekwentnego rozszerzania gamy atrakcji. Zaczęło się 9 lat temu od odmulenia stawów. Później powstał projekt zagospodarowania całego terenu, a w nim m.in. wodny plac zabaw, pumptrack, ścieżka wokół stawów, oświetlenie i monitoring. Powstało w końcu miejsce gastronomiczne na miarę tego ośrodka.

A pałacyk Lewitynów, wejście na teren można zrewitalizować?

– Pałacyk bardzo chętnie byśmy oddali najemcy, żeby ktoś mógł prowadzić tam działalność. Kilka razy próbowaliśmy to zrobić, ale budynek tylko z zewnątrz wygląda nieźle. Pomieszczenia obok, które były starymi szatniami i stara toaleta będą w przyszłości wyburzone. Lewityn cały czas zmienia się, niedawno powstały łąki kwietne i rabaty.

Jak już jesteśmy na Lewitynie. Pierwszą decyzją, jaką nowo wybrany prezydent przekazał „starym" radnym, było zwolnienie z pracy dyrektora MOSiR–u Piotra Adamskiego. Dlaczego? Jakie były powody?

– Ponieważ pan dyrektor długi czas był nieobecny w pracy, z decyzją musiałem poczekać do momentu, kiedy wróci. Chciałem zamienić z nim parę zdań, przekazać, jakie mam uwagi do jego pracy, wysłuchać argumentacji i dopiero podjąć decyzję.

Ale ostatecznie jest decyzja o trzymiesięcznym wypowiedzeniu „z powodu utraty zaufania i nieprawidłowości w prowadzeniu inwestycji". Co się za tym kryje?

– Oczekuję od współpracowników, żeby współpraca układała się harmonijnie, a praca była wykonywana dobrze. A jeżeli nie dzieje się tak jak powinno, to nie mam innego wyjścia.

To znaczy, że dyrektor nie po myśli prezydenta prowadził inwestycje? Nie tam, gdzie było zaplanowane? Czy finanse się nie zgadzały?

– Jest dużo rzeczy, które w końcówce tamtego roku się zebrały, związanych ze znalezieniem wspólnego języka co do prowadzenia spraw związanych i z Pabianickim Centrum Sportów Wodnych, i z budową nowego boiska całorocznego. Więc przyszedł czas, kiedy lepiej się rozstać niż pracować w braku zaufania. Przed nami jest budowa basenu i oczekuję pełnej współpracy przy tej ważnej inwestycji.

Nie było powodów, które zmusiłyby prezydenta do złożenia zawiadomienia do prokuratury?

– Gdyby takie były, to jako funkcjonariusz publiczny musiałbym to zrobić.

A utrata zaufania to dosyć pojemne stwierdzenie...

– Pojemne, bo i zaufanie jest relacją bardzo pojemną.

W planach na tę kadencję jest zapis o „Zielonych Pabianicach" i powołaniu ogrodnika Pabianic?

– Będzie ogrodnik. To jedna z tych zmian wewnątrz wydziałów. Chcę powołać nie tylko ogrodnika miasta, ale zespół osób, które się będą zajmowały ekologią w mieście. Myślę, że również powstanie komisja w radzie, która będzie opiniowała projekty również pod kątem środowiska, czyli zwiększenie środków na nowe nasadzenia i zazielenienie miasta.

Ekologia to nie tylko zieleń, ale i czyste powietrze. Mamy terminy na wymianę „kopciuchów"...

– Przeznaczyliśmy 2 mln zł na wymianę kopciuchów. Czyste powietrze w mieście to nie tylko sprawa wielkich inwestycji, jak w Zakładzie Energetyki Cieplnej, ale również domowego ogrzewania. Chcemy przekonać mieszkańców mających jeszcze wątpliwości, czy wymienić piec

i wesprzeć ich pieniędzmi z miejskich programów.

Zwłaszcza, że obowiązują terminy...

– Pierwszy termin to jest końcówka tego roku. Sukcesywnie wymieniamy stare piece w zasobach Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. W 2023 roku była na to kwota 300 tysięcy złotych. Na początku tego roku przekazaliśmy 300 tysięcy i myślę, że jeszcze drugie tyle będzie trzeba do końca roku wydać. W ZGM zostało do wymiany około 270 kopciuchów. Natomiast bardzo dużo, bo ok. 1.500, jest w zasobach prywatnych, które do końca tego roku wszyscy powinni wymienić.

Na tę rozmowę umawialiśmy się telefonicznie, podczas pobytu w Warszawie. Czy prezydent jeździ po ministerstwach w poszukiwaniu pieniędzy na inwestycje?

– Na wszystkie inwestycje. Nowy rząd to nowe rozdanie, nowe programy i nowa szansa na pieniądze dla miasta. Pojawia się KPO (Krajowy Plan Odbudowy – przyp. red.) i to są niebagatelne pieniądze. Mamy końcówkę negocjacji związanych z ZIT–ami (Zintegrowane Inwestycje Terytorialne – nowy instrument funduszy europejskich – przyp. red.), które w tamtej kadencji dały nam bezkonkursowe pieniądze na cały projekt komunikacyjny. To jest drugie źródło finansowania. Trzecie to programy ministerialne, które mają być ogłaszane i realizowane z pieniędzy rządowych. Mam nadzieję, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska pomoże w zakresie „Zielonych Pabianic". Do tej pory nasze programy, choć byliśmy przekonani, że idealnie wpisują się w politykę w WFOŚ–u, nie przechodziły. Podejrzewam, że ze względów politycznych. Mam nadzieję, że to się zmieni. Szansą są też konkursy z Regionalnego Programu Operacyjnego, czyli pieniądze unijne. Już złożyliśmy projekty przebudowy ulicy Widzewskiej i budowy basenu. Jeszcze mamy ważny temat na Zatorzu.

Przejazd na Lutomierskiej...

– Walczymy o przejazd na ulicy Lutomierskiej. Realizacja inwestycji należy do zarządcy drogi krajowej i linii kolejowej. Ponad 800 milionów złotych czeka na ogłoszenie i rozstrzygnięcie konkursu. Poseł Krzysztof Habura wykorzystuje każdą sytuację, żeby o naszych pabianickich sprawach mówić. Oprócz niego jest przychylne Pabianicom grono posłów i senatorów, którzy do tej pory nas wspierali słownie, a dzisiaj mogą konkretnie pomóc, choćby poseł Dariusz Joński czy senator Krzysztof Kwiatkowski.

W tekstach wyborczych planowano odnowę mieszkań komunalnych. Na czym to ma polegać?

– Dzisiaj mamy sporo mieszkań komunalnych, które są zdawane w bardzo złym stanie. Chcemy zwiększyć finansowanie na remonty, aby kilkadziesiąt mieszkań rocznie po remoncie mogło trafiać do pabianiczan, którzy czekają dzisiaj w kolejce na mieszkanie komunalne. Ponadto niedługo rozpoczynamy budowę nowych mieszkań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej.

A ile jest osób w kolejce?

– Około 300 osób. Wiemy, że często koszty samodzielnego remontu, w szczególności kominów, udrożnienia wentylacji, przewyższają możliwości finansowe osób zainteresowanych.

PSM podnosi od sierpnia czynsz, czy miasto planuje np. podwyżkę opłat lokalnych, na przykład za śmieci?

– Mamy ogłoszony przetarg na firmę odbierającą śmieci. Nie wiem, jaka wyjdzie kwota przetargowa, ale skończyły się czasy inflacyjne i podwyżek skokowych, więc myślę, że również w zakresie śmieci nie będziemy mieli dużego problemu. Warto podziękować mieszkańcom, bo zaczęli produkować ich mniej. Mieszkaniec płaci od osoby, natomiast my do firmy, która utylizuje odpady, płacimy za każdy kilogram, więc czym więcej śmieci, tym wyższe koszty.

Cała ubiegła kadencja była poświęcona jednemu zadaniu, jakim był tramwaj i remont Zamkowej...

– Już jest po wszystkim.

Wyszło na zero, czy musimy jeszcze dopłacić?

– Jesteśmy na plusie. Porozumienie z wykonawcą podpisaliśmy w sierpniu. Spowodowało, że temat był w zasadzie zakończony, natomiast dzięki aneksowaniu umowy z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi dostaliśmy jeszcze ponad 20 milionów złotych na ten projekt. Po tym porozumieniu mieliśmy do zapłaty 19,6 mln zł, co pokryjemy ewentualnie z tego, co przyjdzie, więc cała górka została już dla nas i dla Ksawerowa. Nie mamy sprawy sądowej ani problemów z waloryzacją projektu tramwajowego.

Długo trwał ten remont, a jak z inwestycją na Starym Rynku? W sierpniu się skończy?

– Z dotychczasowych doświadczeń inwestycyjnych mogę powiedzieć tak: skoro roboty ziemne się zakończyły i archeolog z terenu budowy wyszedł, to chyba powodu do zmartwień nie ma. Sadzą drzewa i jest duża część placu zrobiona, więc myślę, że w sierpniu będziemy mogli zobaczyć nowy Stary Rynek. Będą tam kameralne imprezy.

Nie będzie Dni Powiatu, a w Dni Pabianic miasto i powiat robi jedną wielką imprezę. Tak już będzie?

– Być może. Ustaliliśmy, że możemy połączyć siły i wspólnie świętować. Mamy nowe imprezy, np. Święto Ulicy Zamkowej, mamy też cykliczne, które się odbywają corocznie. Brakowało mi takiej fajnej imprezy na rozpoczęcie lata. I kiedy powiat zwrócił się z propozycją, żebyśmy zrobili dni miasta i powiatu razem, to z naszej strony padło dobrze, ale w takim wypadku, żeby nie zabierać mieszkańcom ilości imprez, to robimy wspólnie dwie. Jedną na zakończenie wakacji i drugą na początek lata.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Grażyna Grabowska

eprasa.pl 1a2dc32087

Jak to ze „strzelnicą” było,

czyli historia powstania parku Wolności w Pabianicach

» Dzieje parku Wolności ściśle związane są z okresem wzmożonego rozwoju Pabianic po roku 1820. Wtedy to namiestnik Królestwa Polskiego Józef Zajączek wydał dekret, na mocy którego znaczny obszar ziem rozciągający się wokół osady Łódź przeznaczono do uprzemysłowienia. Sprawcami owego procesu mieli być tkacze z Saksonii, Śląska i Czech, którym szereg miejscowych przepisów administracyjnych, wydanych na podstawie owego dekretu, gwarantował dogodne warunki osadnictwa oraz korzystne kredyty inwestycyjne.

Zachęty okazały się tyleż atrakcyjne, co skuteczne. Wnet do Pabianic napływać zaczęli osadnicy tak liczną falą, że to rolnicze miasteczko – jeszcze do niedawna podupadające – okazało się za ciasne. I, mimo że z myślą właśnie o osadnictwie poszerzono jego administracyjny obszar na zachód od Dobrzynki, już od roku 1825 władze miasta zaczęły myśleć o przyłączeniu kolejnych terenów, położonych dalej w kierunku południowo–zachodnim. Okazało się to niezbędne, ponieważ pierwsi osadnicy otrzymali działki budowlane z ogrodami, a wciąż napływający nowi przybysze nie chcieli być w tym względzie gorzej traktowani. W 1840 roku władze municypalne Pabianic specjalnym protokołem zwróciły się do komisarza obwodu sieradzkiego o przyłączenie do miasta folwarku Zagurowszczyzna oraz części wsi Karniszewice.

W archiwalnych aktach brak wprawdzie dowodów na realizację tego projektu, ale urzędnicze starania przyniosły pewien efekt – miasto przejęło teren o powierzchni 84 mórg 212 prętów tzw. odpadów leśnych (czyli obszar późniejszego parku Wolności) oraz działki położone na północ od ulicy Karolewskiej (dziś ul. Jana Pawła II). Warszawski Rząd Gubernialny rozporządzeniem z 21 kwietnia 1840 roku przeznaczył te tereny na ogrody i pastwiska dla mieszkańców „nowego miasta” jako wieczystą dzierżawę, za którą roczna opłata wynosiła w sumie 58 złotych 23 grosze.

Bitwa dwóch armii

Wybuchła I wojna światowa. 20 sierpnia 1914 roku do miasta wkroczyło wojsko niemieckie, by – po dwukrotnej kontrofensywie rosyjskiej zająć je ostatecznie 6 grudnia tegoż roku. W wyczerpujących walkach – znanych w historii pod nazwą bitwy o Łódź – poległo wówczas w pobliżu Pabianic 582 żołnierzy: 387 niemieckich i 195 rosyjskich. Wszyscy zostali pochowani na terenie „strzelnicy”, a w miejscu ich pochówku w roku 1915 utworzono oficjalnie cmentarz wojenny.

Wolna Polska

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w roku 1918 przed władzami Pabianic znów stanął problem regulacji granic miasta i przyłączenia do jego obszaru przedmieść.

Już na drugim posiedzeniu Rady Miejskiej, 17 kwietnia 1919 roku powołano specjalną komisję do rozpatrywania tych spraw. Stwierdziła ona, że „strzelnica” jest własnością Niemieckiego Towarzystwa Strzeleckiego, ponieważ wykupiło ono ten teren od mieszczan w roku 1853. Brakowało jednak dokumentów jednoznacznie potwierdzających nabycie własności, wobec czego grunt przejęło miasto. Stało się to zresztą powodem długotrwałego sporu między Radą Miejską a NTS. Rozstrzygnięto go dopiero w 1934 roku, o czym w Gazecie Pabianickiej (nr 10/1934) napisano: „(…) sprawa została całkowicie przesądzona na korzyść miasta Pabianic (…)”. Nim to jednak nastąpiło, 10 sierpnia 1920 roku Rada Miejska zdecydowała się odkupić od Niemieckiego Towarzystwa Strzeleckiego budynki na „strzelnicy”, płacąc za nie 60.000 koron.

Park zamiast „strzelnicy”

Postanowiono, że na przejętym terenie „strzelnicy” oraz sąsiadujących z nim pastwiskach powstanie miejski park o powierzchni 60 morgów. Kosztorys przedsięwzięcia opiewał na sumę 29.769.645 marek, a urządzenie i zagospodarowanie powstającego parku – co trwało prawie dziesięć lat – powierzono firmie Edwarda Netzela z ulicy św. Jana. Prace zakończono w 1929 roku, oddając do użytku pabianiczan pięknie zalesiony i zaaranżowany obszar nazwany parkiem Wolności. Park w okresie międzywojennym był ogrodzony, zamykany o godz. 22.00 i strzeżony przez mieszkającego tu dozorcę. Na teren prowadziły dwa wejścia; główne od strony ulicy Łaskiej i tylne od strony ulicy Zagajnikowej (obecnie ul. 15. P.P. „Wilków”) w pobliżu ulicy Wiejskiej. Niedaleko wejścia głównego po lewej, stał murowany z czerwonej cegły budynek mieszkalny, w którym mieściła się restauracja Mieczysława Wójcika. Tuż obok rozciągał się olbrzymich rozmiarów prostokątny klomb – przepiękny dywan kwiatowy będący wzorem pracy ogrodniczej. Był on „oczkiem w głowie” ogrodnika miejskiego – Zygmunta Rudnickiego – odpowiedzialnego za całość terenów zielonych w mieście. Za klombem mieściły się, ogrodzone wysoką siatką, trzy korty tenisowe. Wokół klombu ustawiono ławki, a na terenie całego parku altanki. Dla miłośników białego sportu zbudowano cztery korty, a z myślą o wędkarzach dwa z czterech parkowych stawów zarybiono.

W 1938 r. Zarząd Miejski rozpoczął w głębi parku budowę stadionu sportowego i dalszych 2 kortów tenisowych. Obiekty te ukończono późnym latem 1939 r., jednak wybuch II wojny uniemożliwił oddanie ich do użytku.

Dla ciała i dla ducha

Park Wolności służył pabianiczanom nie tylko do spacerów. Tam organizowano od święta duże imprezy miejskie, a nawet regionalne. Największym echem w całym okresie międzywojennym odbiło się niewątpliwie Święto Pieśni zorganizowane 23/24 maja 1926 roku, na które zjechało do Pabianic 13 chórów z województwa łódzkiego. Ponad 500 chórzystów przemaszerowało ulicami Zamkową i Łaską, by następnie zaprezentować się publiczności na koncercie w parku Wolności. W roli dyrygenta wystąpił tam znany pabianicki kompozytor i chórmistrz Karol Prosnak.

Przedwojenna Gazeta Pabianicka z roku 1939 donosiła, że „po gruntownym remoncie Bronisław Szulc otwiera 10 IV Bufet–Kawiarnię, i zapowiadała, iż jak rokrocznie 2 lipca odbędzie się zabawa Rodziny Policyjnej i Policyjnego Klubu Sportowego. Oprócz specjałów bufetowo–cukierniczych będzie dużo atrakcji, loterie fantowe, zabawa. Grać będzie pabianicki jazzband”, aż po krytyczny paszkwil na flejtuchów: „… w parku Wolności na trawnikach leżą gromady ludzi i zanieczyszczają odpadkami i papierami kwietniki i aleje…” .

Sadzono, pielono, porządkowano

Ostatnia parkowa wiadomość przed tragicznym wrześniem ’39 pochodzi z 5 sierpnia i dotyczy nowych nasadzeń w mieście: „Dużo zrobiono w ciągu ostatnich lat czterech w dążeniu do podniesienia plantacji miejskich. W Parku Słowackiego uporządkowano kwietniki, zasadzono 88 świerków oraz 70 krzaków róż. W parku Wolności również ulepszono kwietniki i zasadzono 1.500 grabów. W alejkach zaprowadzono klomby i wysadzono ponad 116.000 różnych kwiatów. W mieście drzew alejowych posiadamy 6.025. Na rynku przy ul. Kilińskiego, po splantowaniu terenu powstał naprawdę ładny i miły skwer. W ciągu czterech lat zasadzono drzew ponad 4.000, skwerów i zieleńców nowych przybyło o przestrzeni 17.783 m kw. Gdy w r. 1935–36 na plantacje wydatkowano zł 23.613.98, to w r. 1938–39 plantacje kosztowały zł 44.119.51.

A wojna była tuż–tuż…

W nocy z 7 na 8 września 1939 roku w okolicach parku Wolności stanęły tabory 15. Pułku Piechoty „Wilków” i 72. Pułku Piechoty im. Dionizego Czachowskiego. Te drugie około godziny 2.00 zajęły bezpośrednio rejon parku.

We wrześniowej bitwie o Pabianice prowadzonej w rejonie parku Wolności i lasu karolewskiego poległo 291 polskich żołnierzy. Poległych pochowano w kwaterze wojskowej na pabianickim cmentarzu katolickim oraz na cmentarzu wojskowym z I wojny światowej (po wojnie ekshumowano te zwłoki na cmentarz katolicki).

8 września do miasta wkroczyły oddziały 8 armii Wehrmachtu. Następnego dnia doraźnie powołany Komitet Obywatelski m. Pabianic zebrał z pola walki dokumenty, oznaczenia pułkowe, tabliczki identyfikacyjne. Koniec frontowych działań wojennych ogłoszono 7 października 1939 roku. Rozpoczął się trwający prawie pięć lat okres okupacji znaczony faszystowskim „ładem i porządkiem”. Pabianice wraz z całym okręgiem łódzkim włączono do III Rzeszy jako tzw. Kraj Warty (Wartheland lub krócej Warthegau).

Park Wolności, którego drzewostan i infrastruktura sporo ucierpiały od bitewnych działań, okupacyjne władze miasta dość szybko uporządkowały, ale uznały go za obszar przeznaczony „nur fŏr Deutsche”, czyli wyłącznie dla ludności niemieckiej.

Park po wojnie

Po wojnie, która w Pabianicach zakończyła się wraz z wkroczeniem 19 stycznia 1945 roku wojsk radzieckich, starano się przywrócić parkowi Wolności jego pierwotne funkcje, ale zabrakło już jakby owego pietyzmu z lat 20.–30. Budynek dawnej restauracji uległ zniszczeniu, lecz jeszcze do późnych lat 60. w drewnianym pomieszczeniu niedaleko wejścia od ul. Łaskiej (wówczas Żukowa) funkcjonowała w okresie letnim restauracja–bar „Parkowa”. W przyległym ogródku odbywały się nawet zabawy i dancingi.

Cały park ożywał zwłaszcza w święta państwowe. 1 Maja i 22 Lipca organizowano tam ludowe festyny, na których przyczepy samochodowe służyły jako estrada, a z bufetów na czterech kołach sprzedawano porcje serdelków z „dyżurną” bułką i – jak to się wtedy mówiło – napoje chłodzące. Na co dzień jednak park ulegał niszczeniu, bo brakowało stałego dozoru, a dawne ogrodzenie rozebrano.

Chwała bohaterom

W hołdzie dla bohaterskich obrońców Pabianic stoi w parku Wolności skromny pomnik. Do jego wykonania (wg projektu artysty plastyka Antoniego Białasa) przyczynili się pracownicy Fabryki Szlifierek, Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Cechu Rzemiosł Różnych oraz uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych. Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się 7 maja 1975 roku. Wzięło w niej udział kilkunastu byłych żołnierzy 15. Pułku Piechoty „Wilków”. W ich to imieniu podpułkownik rezerwy Franciszek Polkowski wraz z ówczesnym I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR Eugeniuszem Krajem odsłonił pomnik.

W pierwszych latach tzw. „ery gierkowskiej” władze miasta podjęły decyzję o likwidacji cmentarza wojennego na „strzelnicy”. W roku 1972 przeprowadzono ekshumację szczątków pochowanych tam żołnierzy i przewieziono je na większy i lepiej zachowany cmentarz wojenny z lat 1914–1918 w Gadce Starej pod Rzgowem.

W latach 90. ubiegłego wieku Rada Miasta Pabianic postanowiła przywrócić pamięć o zlikwidowanym cmentarzu. W parku Wolności stanął obelisk według projektu artysty plastyka Ewy Maliszewskiej. U jego stóp wmurowano pojemnik z listą pochowanych.

Kolejna modernizacja

W roku 1974, w ramach obchodów XXX–lecia PRL, władze Pabianic postanowiły poddać park Wolności gruntownej modernizacji. Główne aleje spacerowe wyasfaltowano, a część z nich oświetlono. Wyremontowano starą strzelnicę sportową, która będąc w wieczystym użytkowaniu Ligi Obrony Kraju wykorzystywana była przez Klub Sportów Obronnych „Walter”.

Zbudowano też amfiteatr z estradą „pod chmurką”, a w jego bezpośrednim sąsiedztwie kawiarnię, której nadano tradycyjną dla lokalizacji nazwę „Parkowa”. Lokal gastronomiczny PSS „Społem” oddała do użytku w roku 1975. Powstały ścieżki zdrowia i górka saneczkowa.

Nic nie może wiecznie trwać...

...zwłaszcza gdy brakuje konsekwentnej troski o takie miejsce jak park. W amfiteatrze odbywały się od czasu do czasu koncerty, ale sam ten obiekt – podobnie zresztą jak cały parkowy kompleks – systematycznie niszczał. Prywatyzacja zdawała się bardziej szkodzić niż pomagać kawiarni „Parkowej”. Kilku kolejnych dzierżawców szybko zniechęcało się do jej prowadzenia, a opuszczony w końcu na długo budynek popadł w kompletną niemal ruinę.

W połowie lat 90. samorządowe władze Pabianic podjęły ambitną próbę rewaloryzacji parku Wolności. Na ich zlecenie powstał „Projekt zagospodarowania zieleni parku Wolności” (prof. J. Kurowski, J. Piątkowski, 1997), ale dość szybko się jednak okazało, że jego realizacja przekracza budżetowe możliwości miasta. Wszczęte już zabiegi rewaloryzacyjne znacznie ograniczono.

Aliści przyszedł rok 2000, a wraz z nim… nadzieja na nową epokę w dziejach parku Wolności. Z inicjatywy przedstawicieli rodziny Gramszów powstało Stowarzyszenie Społeczno–Kulturalne „Nasz Park”, którego celem było nadanie parkowi Wolności nowego blasku. Na siedzibę stowarzyszenie obrało sobie budynek restauracji „Parkowa”, który aktualny dzierżawca poddał gruntownemu remontowi, a otwarcie restauracji nastąpiło w maju 2001 r.

Alicja Dopart
„Park Wolności w Pabianicach”, 2001 r.

Ps. W 1974 roku zbudowano amfiteatr i kawiarnię „Parkowa”. Prowadziła ją ekipa PSS Społem. Kawiarnia utrzymywała się głównie z wyprawiania wesel. W połowie 80. lat już stała pusta i niszczała. 10 lat później władze miasta jeszcze raz próbowały odnowić park Wolności i ratować budynek kawiarni. Nie udało się. W 2000 roku pabianicka rodzina Gramszów założyła Stowarzyszenie Społeczno–Kulturalne „Nasz Park”. Chciała przywrócić świetność Strzelnicy. Ruinę (kawiarnię) wyremontował Rafał Gramsz, który miał prawo prowadzić ją za przysłowiową złotówkę przez 10 lat.

W 2009 roku Gramsz chciał dalej prowadzić „Parkową”. Prezydent Zbigniew Dychto chciał, żeby płacił co miesiąc 2.029 zł netto. Radni się na to nie zgodzili i ustalili czynsz najpierw 5.000 zł, a potem w wysokości 3.300 zł (netto). Gramsz zrezygnował.

Kolejni najemcy albo czynszu nie płacili, albo szybko z „Parkowej” rezygnowali. Ostatnia propozycja: 500 zł miesięcznie nie spowodowała, że lokal odżył. Ostatecznie w 2018 r. zdecydowano o rozbiórce obiektu i zbudowaniu w jego miejsce placu zabaw dla dzieci. Powstała też górka aktywności dla dzieci. W 2019 roku zdecydowano o przebudowie amfiteatru. Oddano go do użytku w maju 2023 roku. (GG)

eprasa.pl 1a2dc32087

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

DOCIEPLENIA budynków. Tel. 515 861 680.

ZATRUDNIĘ hydraulika. Tel. 692 48 77 55.

STOLARZ.
Tel. 602 798 876.

FIRMA GRALA zatrudni na stanowisko „operator linii produkcji folii", praca w systemie 3–zmianowym, dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej. Wyślij CV praca@grala.com.pl lub zadzwoń 42 227 58 69 lub 601 230 116 i poznaj warunki pracy.

ZATRUDNIĘ na stanowisko kasjer–sprzedawca do sklepu Żabka. Tel. 600 382 070.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina. Tel. 507 687 934.

MĘŻCZYZNĘ
do szwalni zatrudnię
– prace pomocnicze
– prasowanie, nitowanie.
Tel. 503 092 950.

MAŁY zakład przyjmie szwaczki, proste szycie, dzianina. Powtarzalność wzorów. Tel. 733 464 105.

ZATRUDNIĘ na żelazko, dzianina – tkanina. Tel. 602 264 115.

PRODUCENT dzianin zatrudni magazyniera w Woli Zaradzyńskiej. Tel. 507 121 184.

ZATRUDNIĘ murarza i pomocnika budowy. Tel. 607 595 125.

PRZYJMĘ kierowcę również rencista/emeryt, kat. C. Tel. 601 35 78 40.

ZATRUDNIĘ
chałupniczki bluzki
(tkanina).
Tel. 601 327 155.

PRACOWNIKÓW
budowlanych z Ukrainy
lub Polski zatrudnię.
Tel. 795 912 912.

SZWACZKI i chałupniczki (sukienka–bluzka) zatrudnię. Tel. 502 213 077.

MURARZY na budowie w Ksawerowie – zatrudnię. Tel. 889 474 955.

PRZYJMĘ pracownika na budowę od zaraz. Tel. 668 420 752.

ZATRUDNIĘ
pracowników budowlanych.
Tel. 537 806 290.

PANIE do pakowania zatrudnię. Tel. 510 145 147.

ZLECĘ przeszycie. Tel. 503 010 622.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki. Tel. 503 010 622.

PRZYJMĘ do prasowania. Tel. 798–429–094.

SZWACZKI i prasowaczki zatrudnimy. Tel. 506 179 506; 501 506 553.

DO sprzedaży truskawek. Tel. 600 710 370.

ZATRUDNIĘ szwaczki,
praca stała, sukienki,
bluzki z tkaniny i dzianiny,
Tel. 604 596 440.

ZATRUDNIĘ chałupniczki bluzki (tkanina). Tel. 601 327 155.

ZATRUDNIĘ krojczego. Tel. 721 349 079.

ZATRUDNIĘ krojczego. Tel. 721 349 079.

ZATRUDNIĘ pilnie prasowaczkę i szwaczki. Tel. 451 553 921.

SZWACZKI i chałupniczki (bluzka – dzianina) zatrudnię. Tel. 572 636 733.

PRACOWNIKÓW do elewacji i dociepleń zatrudnię. Praca stała, godne wynagrodzenie. Tel. 537 035 201.

ZATRUDNIĘ szwaczki dzianina, tkanina (również dorywczo) – chałupniczki. Tel. 697 352 626.

KROJCZYCH zatrudnię.
Tel. 601 530 079.

POMOC przy cięciu płyt meblowych. Tel. 509 018 347.

POMOC stolarza meblowego. Tel. 509 018 347.

STOLARZA meblowego. Tel. 509 018 347.

ZATRUDNIĘ Panią
do pracy na zmywaku
w pizzerii. Praca dodatkowa
w godzinach popołudniowych,
kilka dni w tygodniu.
Proste czynności.
Możliwość wypłat
tygodniowych.
Tel. 660 303 814.

SZWACZKI i chałupniczki – zatrudnię. Tel. 664 715 587.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnię, sukienka. Tel. 888 433 742.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 501 440 436.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E. Tel. 608 436 630.

ZATRUDNIĘ spawaczy, ślusarzy. Tel. 608 436 630.

ZATRUDNIĘ pomocnika murarza. Tel. 608 043 927.

ZATRUDNIĘ pomoc szwalni i na żelazko. Tel. 602 264 115.

ZATRUDNIĘ
pomoc szwalni, Pabianice.
Tel. 601 530 079.

POMOC
na krojownię zatrudnię.
Tel. 602 686 802.

KROJCZEGO zatrudnię.
Tel. 602 686 802.

ZATRUDNIĘ
pracownika
gospodarczego–portiera
(emeryta/rencistę).
Tel. 602 615 738.

FIRMA odzieżowa
z Pabianic poszukuje
doświadczonych
SZWACZEK
do szycia odzieży lekkiej.
Oferujemy:
– umowę o pracę na cały etat,
– godziny pracy:
6.00–14.00
lub 7.00–15.00
– soboty i niedziele wolne,
– stałe wynagrodzenie
miesięczne
+ premia.
Tel. 601 725 504.

FIRMA
poszukuje szwaczek
do szycia
bluzek koszulowych.
Własna produkcja,
praca całoroczna.
Tel. 694 344 956.

SZUKAM PRACY

SPRZĄTANIE, mycie okien, ogródki. Tel. 880 091 233.

SAM NADAJ
OGŁOSZENIE DROBNE

WEJDŹ NA
ZYCIEPABIANIC.PL
W DZIAŁ
OGŁOSZEŃ

LUB ZESKANUJ
KOD QR

OGŁOSZENIE ZWYKŁE
nadasz do piątku
do godz. 14.00

EKSPRESOWE
do poniedziałku
do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ
pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00
Tel. 42 227 04 00

eprasa.pl 1a2dc32087

OGŁOSZENIA DROBNE 14.05.2024 r.

paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
OKNA ▪ DRZWI ▪ BRAMY ▪ ROLETY
www.paula.net.pl paula.pabianice@wp.pl

USŁUGI

ZAOPIEKUJĘ się seniorem zamieszkałym w Pabianicach lub bliskiej okolicy. Tel. 501 193 943.

CYFROWE STUDIO FILMOWE telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5–A0 + FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ SDH I PIĘTRO tel. 42 215 26 50

OKNA I DRZWI MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYWÓZ rzeczy zbędnych. Tel. 730 363 181.

RTV * AGD * KOMPUTERY

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 793 298 665.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY od A do Z. Malowanie, tapetowanie, gładzie, zabudowy k/g. Tel. 504–915–065. Wolne terminy.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

KOMPLEKSOWE usługi wykończeniowe! Gładź, panele, zabudowy K–G, płytki, tynki zewnętrzne i wewnętrzne, malowanie itp. Tel. 511–927–555.

DOCIEPLENIA budynków. Tel. 515 861 680.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 889 796 963.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp. Tel. 517 239 047.

MURARZ podejmie małe zlecenia, remonty. Tel. 668 475 470.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat. Tel. 602 72 45 83.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

24 h WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY

TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

FORD Focus 1.6 (2004) benzyna + gaz – sprzedam. Tel. 791 650 422.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

WYPRZEDAŻ części samochodowych po likwidacji firmy, niskie ceny – filtry, akcesoria, części mechaniczne, blacharsko–lakiernicze i inne. Zapraszam do kontaktu 601 360 017.

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 784.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

MASAŻ rehabilitacja w gabinecie lub w domu chorego. Bóle głowy, karku, pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa i barkowa. Tel. 604 838 819, 603 245 954.

EKG. Wizyty domowe. lek. med. Janusz Cherbeć – specjalista chorób wewnętrznych. Pabianice, ul. Jana Pawła II 36/40 – obok apteki „Karolewska". Przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 500 022 364.

Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

OPRAWKA OPTYK
Salon optyczny
OPRAWKA
ul. Stary Rynek 7.
Godziny otwarcia
pn.– pt. 10–18,
sob. 10–14.
Lekarze okuliści
dr Monika Kopka–Fryzeł
sob. 10–12
dr Anna Rymer
wt. 13–16, śr. 10–13,
czw. 10–14
dr Ewa Jardzioch–Lukas
czw. 14–15:30, pt. 14–15:30
Telefoniczne umawianie wizyt pod numerem
538 158 868.

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników, nadciśnienie tętnicze, echo serca, arytmia, USG serca, ocena po COVID-19
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED"
tel. 600 371 297
42 227 50 40

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk–Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
609 000 124
wtorek, czwartek: 10⁰⁰–16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰–20⁰⁰
Przyjęcia po wcześniejszym umówieniu wizyty telefonicznie, bądź osobiście

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 1a2dc32087

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

PRZYCHODNIA
Stomatologiczna Johamed
Pon – 14.00–19.00
Wtorek – 10.00–14.00
Środa – 14.00 – 19.00
Czwartek – 14.00–18.00
Tel. 42 213 17 56
Pabianice,
ul. Kilińskiego 29

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż w Twoim domu.

Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.

Całościowy, odcinkowy.

Kończyn górnych, dolnych – refleksologia

514 575 809

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

NOWE powierzchnie magazynowe GRALA Park od 175 m kw. do 329 m kw. do wynajęcia od m–ca kwiecień–maj. Wola Zaradzyńska magazyny@grala.com.pl Tel. 693 469 066.

MIESZKANIA

M–2 do wynajęcia. Tel. 602 250 626.

MIESZKANIA 20 m kw., 30 m kw. do wynajęcia. Tel. 694 808 886.

BLOKI 50 m kw., Łódź–Górna – sprzedam. Tel. 511 211 996.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Tel. 507 121 847.

MIESZKANIE 50 m kw., – do wynajęcia. Tel. 504 136 730.

DOMY * DZIAŁKI

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Pabianicach – sprzedam. Tel. 603 639 998.

DOM 180 m kw. na działce 2700 m kw. Huta Dłutowska, sprzedam. Tel. 512 711 124.

SPRZEDAM działkę 1007 m kw. Pabianice, ul. Północna 19, 299 tys. zł. Tel. 694 808 886.

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Pabianicach – sprzedam. Tel. 603 639 998.

LOKALE

DO wynajęcia lokal 110 m kw., wszystkie media. Tel. 601 174 880.

LOKAL do wynajęcia, 75 m kw., Warszawska 2, media, prąd, siła woda, centralne ogrzewanie gazowe, 2400 zł. Tel. 691 493 127.

WYNAJMĘ
lokal 50 m kw.,
Pabianice
ul. 20 Stycznia 56.
Tel. 604 596 440.

MATRYMONIALNE

MĘŻCZYZNA pozna szczupłą panią bez nałogów do 50 lat. Tel. 694 808 886.

KUPNO SPRZEDAŻ

DREWNO opałowe, dowóz tanio. Tel. 600 554 790.

SPRZEDAŻ
nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD.
Tel. 793 298 665.

SPÓŁDZIELNIA
Kółek Rolniczych
95–081 Dłutów, ul. Wysoka 6
sprzeda:
kombajn Bizon,
ciągnik C360,
przyczepę D47,
wiertarkę słupową,
tokarkę.
Informacje
tel. 44 634 05 93.

BIZNES

WYPRZEDAŻ wyrobów betonowych: kręgi, pokrywy, szambo, kostka. Ceny promocyjne. Ksawerów, ul. Łaska 20. Tel. 882 792 605.

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

POMOCNIKA do wykończeń wnętrz przyjmę. Tel. 604 143 793.

SPRZEDAM 23 m kw., kamienica, centrum, po remoncie. Tel. 601 701 289.

DO wynajęcia mieszkanie, umeblowane, Piaski, 50 m kw. Tel. 664 855 690, 539 046 472.

DO wynajęcia mieszkanie 30 m kw. na Piaskach. Tel. 664 855 690.

KARMIRHEN
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ I NIC ZA NIĄ NIE PŁACIĆ?

ZADZWOŃ
42 227 04 00

* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

Zarząd Dróg Miejskich w Pabianicach

ogłasza nabór
na stanowisko
Inspektor ds. Transportu.
Szczegóły na stronie:
bip.zdm.pabianice.pl

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że dnia 14.05.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszony został wykaz udział 1/6 Gminy Miejskiej Pabianice w nieruchomości zabudowanej położonej w Drzewocinach, gmina Dłutów – Zarządzenie Prezydenta Miasta Pabianic z 9 maja 2024 r. nr 168/2024/P przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz współwłaściciela tej nieruchomości. Informacji udziela WGN ul. Tadeusza Kościuszki 18, p. nr 6, tel: 42 225 46 18.

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że dnia 14.05.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszony został wykaz udział 1/4 Gminy Miejskiej Pabianice w nieruchomości zabudowanej położonej w Pabianicach przy ul. Jaśminowej 12 – Zarządzenie Prezydenta Miasta Pabianic z 9 maja 2024 r. nr 169/2024/P przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz współwłaściciela tej nieruchomości. Informacji udziela WGN ul. Tadeusza Kościuszki 18, p. nr 6, tel: 42 225 46 18.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
z siedzibą w Pabianicach przy ul. Zamkowej 42/44

Ogłasza przetarg na wykonanie w roku 2024 robót nawierzchniowych dróg i chodników w zasobach Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Szczegółowe warunki zamówienia do odbioru w godz. 9^{00}–12^{00} w siedzibie PSM oraz do pobrania ze strony internetowej Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej www.psm–pabianice.pl
Wszelkich informacji można uzyskać pod nr tel. 42 215–40–91, 42 215–71–18 wew. 59.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium o wysokości 20.000,00 zł do chwili złożenia oferty oraz złożenie pisemnej oferty zawierającej dokumenty wyszczególnione w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
Wadium może zostać wniesione w pieniądzu, gwarancji ubezpieczeniowej lub bankowej.
Kwotę wadium w formie pieniężnej należy wpłacić na konto Spółdzielni PKO BP S.A. O/Pabianice 48 1020 3437 0000 1402 0014 7694 z dopiskiem wadium – Przetarg 7/2024.
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg 7/2024 – Oferta przetargowa na wykonanie robót nawierzchniowych dróg i chodników w zasobach PSM" należy składać w kancelarii PSM, pok. nr 30 do dnia **29 maja 2024 r.** do godz. 9^{00}.
Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, a także odstąpienia od postępowania przetargowego bez potrzeby wskazywania przyczyny, zamknięcia przetargu bez wyboru którejkolwiek z ofert.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
z siedzibą w Pabianicach przy ul. Zamkowej 42/44

Ogłasza przetarg na wykonanie w roku 2024 robót remontowo–budowlanych w zasobach Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Szczegółowe warunki zamówienia do odbioru w godz. 9^{00}–12^{00} w siedzibie PSM oraz do pobrania ze strony internetowej Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej www.psm–pabianice.pl

Wszelkich informacji można uzyskać pod nr tel. 42 215–40–91, 42 215–71–18 wew. 59.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium o wysokości 10.000,00 zł do chwili złożenia oferty oraz złożenie pisemnej oferty zawierającej dokumenty wyszczególnione w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Wadium musi zostać wniesione w formie pieniężnej. Kwotę wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni PKO BP S.A. O/Pabianice 48 1020 3437 0000 1402 0014 7694 z dopiskiem wadium – Przetarg 8/2024.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg 8/2024 – Oferta przetargowa na wykonanie robót remontowo–budowlanych w zasobach PSM" należy składać w kancelarii PSM, pok. nr 30 do dnia **29 maja 2024 r.** do godz. 9^{00}.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, a także odstąpienia od postępowania przetargowego bez potrzeby wskazywania przyczyny, zamknięcia przetargu bez wyboru którejkolwiek z ofert.

eprasa.pl 1a2dc32087

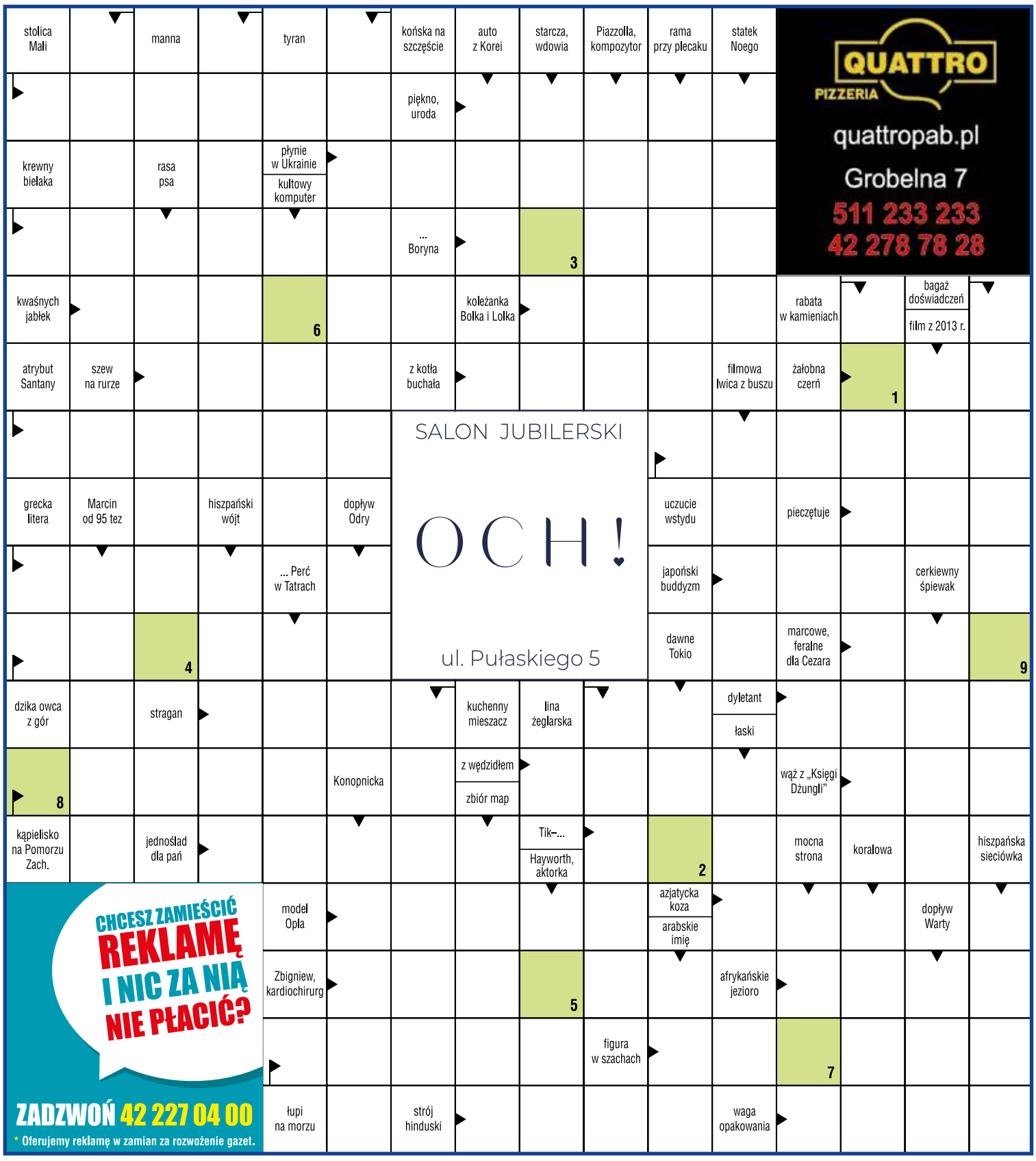

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **24 maja 2024 r**.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon

19

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 17 brzmi: **PORZECZKI**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Lilianna Jackowska** (ul. Smugowa 10).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Leszek Maksymowicz** (ul. Ostatnia 10) i **Janina Kita** (ul. Bracka).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Szybko załatwisz zaplanowane sprawy i jeszcze zostanie ci czas na przyjemności. Nie daj się sprowokować do nieprzewidzianych inwestycji.

BYK (20.04 – 20.05)
Będziesz duszą każdego towarzystwa. Kto cię zaprosi do siebie, ten na pewno nie pożałuje. Trudno będzie ci usiedzieć na jednym miejscu. Nie zapominaj o miłej atmosferze.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Będziesz bardzo zazdrosny i podejrzliwy. Byle drobiazg może wyprowadzić cię z równowagi i sprowokować do awantury. Uważaj i zajmij się poważnymi sprawami.

RAK (22.06 – 22.07)
Aura sprzyja załatwianiu spraw w urzędach, bo ludzie będą dla ciebie uprzejmi. Pewna osoba wreszcie zdradzi ci swoje plany.

LEW (23.07 – 22.08)
Będziesz zmieniać świat na lepszy. Podejmiesz się łagodzenia konfliktów i pomożesz innym w rozwiązywaniu problemów. Zyskasz autorytet i uznanie dzięki swoim czynom i otwartemu sercu.

PANNA (23.08 – 22.09)
Nie będzie powodów do narzekań. Jeżeli jesteś samotny, możesz liczyć na interesujące znajomości, trwa dobra passa uczuciowa. Aura sprzyja dobrym pomysłom, a nawet proroczym snom.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz bardzo ostrożny i niechętny nowym pomysłom. Ryzyko ci nie służy. Humor odzyskasz, gdy spotkasz się z przyjaciółmi przy dobrym jedzeniu.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Poczujesz się zmęczony pogonią za nowymi wrażeniami i intrygującymi sprawami. Przyjaciele nie pozwolą ci zbyt długo siedzieć bezczynnie. Kolacja w miłej restauracji nastroi cię optymistycznie do świata.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Będziesz marudny i trudno będzie sprostać twoim wymaganiom. Aura sprzyja porzucaniu nałogów i rozpoczęciu zdrowej diety.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Wpadniesz na pomysł, jak pozbyć się części nudnych obowiązków. Ktoś cię wyręczy lub zacznie usprawniać twoją pracę, a ty skwapliwie z tego skorzystasz.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz liczyć pieniądze. Aura sprzyja trafnym decyzjom finansowym i mądrym pomysłom na zdobycie dodatkowej gotówki. Twoje pomysły będą bardzo ciekawe.

RYBY (19.02 – 20.03)
Aura nie sprzyja ryzykownym przedsięwzięciom. Uważaj, aby niewinna uwaga nie stała się zarzewiem wojny domowej i bądź bardzo ostrożny podczas cięższych prac fizycznych.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „***Życia Pabianic***" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 1a2dc32087

„Żona do adopcji”

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na komedię niedomówień, pomówień i abstrakcyjnych insynuacji.

W życiu Adama wszystko było poukładane – dom–praca, dom–praca. Jedynie czasami sporadycznie kontrolowana rozrywka. Ale w życiu każdej osoby przychodzi taka chwila, że nawet dobrze naoliwiona maszyna przestaje funkcjonować i niebo zaczyna walić się na głowę. Żona Adama wyjeżdża. Mieszkanie nawiedza natrętny domokrążca i wróżbita. Niespodziewanie pojawia się również Filip, kolega z podstawówki. Do drzwi puka przedstawicielka ośrodka adopcyjnego, o której wizycie Adam nie pamiętał. Spokojne dotychczas życie bohatera wypełnia się mnóstwem niedomówień, pomówień i abstrakcyjnych insynuacji. A wszystko przykryte płaszczem „normalności”.

Na scenie wystąpią: Katarzyna Kołeczek, Michał Rolnicki i Marek Pituch. Spektakl zaplanowano na 22 września. Bilety są już dostępne w sprzedaży na stronie www.kupbilecik.pl.

O Polakach, którzy zmieniali świat

„Iskry Niepodległej” to interaktywny spektakl przedstawiający historie wybitnych Polek i Polaków. Zobaczymy go w Pabianicach.

Opowieści wyświetlane są w specjalnie zaprojektowanej naczepie ekspozycyjnej. Ciągnąca ją ciężarówka podróżuje po całej Polsce. Cyfrowa opowieść i elementy interaktywne będą dostępne bezpłatnie dla pabianiczan w dniach 22–24 maja przy ul. Strażackiej. Poznamy dzieje bohaterów z różnych dziedzin życia: techniki, medycyny, nauki, pracy społecznej, kultury, eksploracji świata i kosmosu, sportu – m.in. Ireny Sendlerowej, Ludwika Hirszfelda, Jana Szczepanika i Wandy Rutkiewicz. Zwiedzanie mobilnej wystawy będzie dostępne dla grup i osób zwiedzających indywidualnie. Terminy: 22 maja (środa) – godz. 10.00–18.00, 23 maja (czwartek) – godz. 10.00–18.00, 24 maja (piątek) – godz. 10.00–16.00.

Projekt sfinansowano z budżetu państwa w ramach środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pabianice kulturalnie

Miejski Ośrodek Kultury

20 maja, godz. 19.00 – stand–up Daniela Midasa. Bilety do kupienia w internecie na stronie www.kupbilecik.pl.

24 maja, godz. 18.00 – „Niecodzienna Kobieta”, cykliczne, inspirujące spotkania przy kawie dla kobiet. Wstęp płatny, 20 zł od osoby. Ilość miejsc ograniczona.

18 czerwca, godz. 19.00 – Daniel Olbrychski „One man show”. Bilety dostępne w internecie na stronach: ebilet i biletyna.pl.

Aflopark

19 maja, godz. 18.00 – rozpoczęcie Bloom Festival. Wystąpi Grupa MoCarta. Bilety dostępne w internecie oraz w kawiarni Afloparku.

REPERTUAR KINA TOMI

ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino–tomi.pl

14.05

Ucieczka ze Zwierzowersum (dubbing) 10.00, 15.45
Supersiostry (pl) 11.30, 17.30
Mój pies Artur (dubbing) 11.45
Królestwo Planety Małp (dubbing) 13.30, (napisy) 19.30
Strażniczka smoków (dubbing) 13.45
Gniazdo pająka (napisy) 16.15
Perfect days (napisy) 18.00
Kaskader (napisy) 20.30

15.05

Strażniczka smoków (dubbing) 10.00, 13.30
Supersiostry (pl) 11.30, 17.15
Ucieczka ze Zwierzowersum (dubbing) 12.00, 15.30
Mój pies Artur (dubbing) 13.45
Królestwo Planety Małp (dubbing) 15.45, (napisy) 19.15
Gniazdo pająka (napisy) 18.30
Kaskader (napisy) 20.15

16.05

Ucieczka ze Zwierzowersum (dubbing) 10.00, 15.45
Supersiostry (pl) 11.45, 17.30
Królestwo Planety Małp (dubbing) 13.30, (napisy) 20.15
Strażniczka smoków (dubbing) 13.45
Gniazdo pająka (napisy) 16.15
Kaskader (napisy) 18.00, 19.30

17.05

Kobieta z... (pl) 12.00
Hit man (napisy) 13.45, 18.30
Ucieczka ze Zwierzowersum (dubbing) 14.45
Istoty fantastyczne (dubbing) 15.45, 18.00
Supersiostry (pl) 16.30
Królestwo Planety Małp (napisy) 20.15
Tarot: karta śmierci (napisy) 20.45

18.05

Garfield (przedpremiera, dubbing) 10.15
Istoty fantastyczne (dubbing) 10.45, 15.00, 17.15
Królestwo Planety Małp (dubbing) 12:15, (napisy) 19:30
Ucieczka ze Zwierzowersum (dubbing) 12.45
Supersiostry (pl) 14.30
Garfield (przedpremiera, dubbing) 16.30
Tarot: karta śmierci (napisy) 18.30
Hit man (napisy) 20.30

19.05

Ucieczka ze Zwierzowersum (dubbing) 10.00
Istoty fantastyczne (dubbing) 10.15, 15.00, 17.15
Supersiostry (pl) 11.30
Anatomia upadku (napisy) 12.15
Królestwo Planety Małp (dubbing) 13.30, (napisy) 19.30
Garfield (dubbing) 16.15
Hit man (napisy) 18.15
Tarot: karta śmierci (napisy) 20.30

20.05

Królestwo Planety Małp (dubbing) 12.00, (napisy) 20.15
Istoty fantastyczne (dubbing) 14.45, 17.30
Supersiostry (pl) 15.30
Ucieczka ze Zwierzowersum (dubbing) 16.45
Tarot: karta śmierci (napisy) 18.30
Hit man (napisy) 19.30

KINO TOMI POLECA

„Kobieta z...”

Film obejmuje 45 lat życia Anieli Wesoły, kobiety urodzonej w męskim ciele. Rzecz dzieje się na tle polskiej transformacji z komunizmu do kapitalizmu. To podróż do wolności osobistej jako transpłciowej kobiety. Aniela boryka się z trudnościami w życiu rodzinnym i skomplikowanymi postawami w swoim otoczeniu. Prowadziła zwyczajne życie – dorastanie w małym miasteczku, praca, miłość, ślub, rodzina. Jednak nigdy nie mogła być w pełni sobą. Jakich dokona wyborów? Czy będzie gotowa poświęcić wszystko, by móc żyć normalnie i bez strachu?

Reżyseria: Małgorzata Szumowska, Michał Englert. Obsada: Małgorzata Hajewska–Krzysztofik, Joanna Kulig, Mateusz Więcławek.

Taka była Zamkowa

Pabianice przyłączyły się po raz kolejny do ogólnopolskiego wydarzenia pt. Noc Muzeów. Motywem przewodnim imprezy w naszym mieście będzie 200 lat ulicy Zamkowej. Na trasę wyjedzie zabytkowy Autosan H9–35.

Zaplanowano na ten dzień mnóstwo atrakcji dla całych rodzin. Wzdłuż ulicy Zamkowej stanie wystawa plenerowa pokazująca jej historię. W Muzeum Miasta Pabianic obejrzymy wystawę artefaktów z wykopalisk archeologicznych z terenu Pabianic.

W godzinach 16.00–21.00 odbędzie się gra miejska pt. „Zamkową przez stulecia”. Ponadto: gra pt. „Zdążyć przed remanentem, czyli zakupy w SDH–u”, zwiedzanie wystawy „Sekretny urok meblościanki”, warsztaty plastyczne z Marią Skrzydłowską–Nowak, warsztaty plastyczne dla dzieci, projektowanie pocztówki z widokiem ul. Zamkowej, układanie gigantycznych puzzli i wiele innych atrakcji.

„Psiukacz” znowu na trasie

18 maja mieszkańców Bugaju i Piasków na Noc Muzeów dowiezie historyczny Autosan H9–35. To klasyk polskiej komunikacji autobusowej, w wersji przeznaczonej dla komunikacji miejskiej. Ma automatycznie otwierane drzwi i ekspozytor na numer linii nad przednią szybą. Takie autobusy jeździły przed laty ulicą Zamkową, obsługując m.in. kursy ZKM Łask linii D czy niedzielne kursy PKS Łódź na trasie z Pabianic do Romanowa. Pabianiczan 18 maja będzie woził egzemplarz wyprodukowany w 1988 roku, który przez 23 lata był eksploatowany w podkarpackim Jaśle, a obecnie jest własnością Damiana Misiaka („Czerwony Ikarus”). Ten sam pojazd dwa lata temu brał udział w paradzie autobusów z okazji 30–lecia MZK Pabianice. Jest pomalowany w czerwono–żółte barwy, a więc wygląda niemal identycznie, jak autobusy, które woziły pabianiczan przed laty na linii D.

Autosan H9–35 zwany potocznie „Psiukaczem” ma nieco ponad 9 m długości, na pokład zabiera do 70 pasażerów, w tym 24 na miejscach siedzących. Produkcja tego modelu rozpoczęła się w fabryce w Sanoku w 1975 roku i trwała aż do 1997 roku, krótką serię wyprodukowano również w roku 2000.

Linia specjalna M będzie kursowała co godzinę, od 16.00 aż do północy ulicami: „Waltera” Jankego – Nawrockiego – 20 Stycznia – 3 Maja (z powrotem: Szewska – Skargi) – Warszawska – Zamkowa – Konopnickiej – Moniuszki – Wiejska – Łaska – dworzec PKP.

Odjazdy z pętli „Waltera” Jankego: 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.06, 21.00, 22.00, 23.00.

Odjazdy z pętli dworzec PKP: 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

Gra świateł i noc w mauzoleum

W Noc Muzeów obejrzymy widowisko świetlno–dźwiękowe oraz wystawę dzieł Beksińskiego przy muzyce Makulskiego.

18 maja atrakcje kulturalne przygotowały Galeria sztuki Aflopa Art oraz Pawelana. O godz. 21.00, przy hotelu Fabryka Wełny (ul. Grobelna 4), rozpocznie się widowisko świetlno–dźwiękowe „Palimpsest”. Po godzinie 21.30 event przeniesie się do Mauzoleum Kindlerów (ul. Ewangelicka 4), gdzie w godz. 21.45–24.00 prezentowana będzie wystawa grafik, zdjęć i obrazów Mistrza, pt. „Beksiński przy muzyce Makulskiego”. Prezentacji wtórować będzie klimatyczna muzyka pabianickiego muzyka grana na żywo. Wstęp na wydarzenia – bezpłatny.

eprasa.pl 1a2dc32087

ŻYCIE SPORTOWE

Złote koszykarki, srebrni koszykarze

foto: PTK Pabianice

Zwycięskie ekipy koszykarek PTK u–23 (w czarnych strojach) i u–15

W mistrzostwach w koszykówce 3x3 złote medale w strefie łódzkiej i kujawsko–pomorskiej w kategoriach u–15 i u–23 wywalczyły koszykarki PTK Pabianice. Kadetki (u–15) PTK Enter Car grały w składzie: Oliwia Okruszek, Nikola Okruszek, Pola Gorzkiewicz i Hanna Cilulka. Były zaliczane do faworytek i nie zawiodły, pokonując 21:0 Ósemkę Skierniewice, 15:6 Basket Ksawerów, 17:9 Szkołę Gortata, 19:11 Pantery Szubin, w półfinale 17:15 Katarzynki Toruń, zaś w finale Widzew 15:6.

Z kolei złoto PTK Grot w kategorii u–23 należy uznać za sensację. Graliśmy w składzie: Natalia Rosińska (21 lat), Antonina Janicka (18 lat), Natalia Dobrosz (17 lat) i Martyna Stępińska (16 lat). W pobitym polu zostawiliśmy Widzew (21:20), Katarzynki Toruń (16:7), potem przegraliśmy 16:18 z Basketem Bydgoszcz. W półfinale wygraliśmy z MUKS–em Bydgoszcz 21:18, a w finale wzięliśmy rewanż na Baskecie, wygrywając 17:14. Mistrzynie awansowały do finałów mistrzostw Polski, które pod koniec czerwca zostaną rozegrane na Torwarze.

Koszykarze PKK'99 w kategorii u–17 wywalczyli srebro. Ekipa w składzie: Michał Skura, Radomir Jaranowski, Szymon Pierzchała i Jakub Krawczyk w finale uległa Rewolwerowcom ŁKS–u 10:21. W drodze do finału ograli m.in. ŁKS 21:6, Piotrcovię III 21:9, a w półfinale Astorię Bydgoszcz 20:18. (zib).

Pabiks Impact – SPR Nowe Piekuty 37:21 (13:12)

Efektowne pożegnanie z powiatową

To był ostatni mecz Pabiksu w hali powiatowej w tym sezonie. Hala była naszą twierdzą – Pabiks wygrał w niej wszystkie 12 spotkań, choć w piątek pierwsza połowa przebiegała dość zaskakująco. Drużyna z Nowych Piekut stawiła duży opór, a po pięciu minutach Pabiks przegrywał… 1:5. Nasi zakasali rękawy, zwłaszcza Jakub Tadysiak, którego trzy trafienia poprowadziły nas do wyrównania 7:7 w 18. minucie. Ważne były trzy gole między 24. a 27. minutą (rzucili je Artur Urbański, Mateusz Jurgilewicz oraz Szymon Małecki z karnego), które dały nam dwa gole przewagi (11:9), jednak na przerwę schodziliśmy tylko z jedną bramką zapasu (13:12).

Jeszcze w 35. minucie goście rzucili na 14:13, ale potem Pabiks zaczął grać na nieosiągalnym dla nich poziomie. W ciągu czterech minut rzuciliśmy sześć goli (trzy Jurgilewicz, dwa Kacper Kozak, jeden Tadysiak), nie tracąc żadnego! W 40. minucie było 20:13. Po kolejnej serii (tym razem pięć trafień w trzy minuty), rywal już słaniał się na nogach, bowiem w 49. minucie było 29:17. Efektowny triumf na koniec przypieczętowały bramki Małeckiego z karnego, Urbańskiego i Marcina Domagalskiego.

Pabiks: Jędrzejewski, Cieślak, Biernat – Jurgilewicz 7, Tadysiak 6, Starzec 6, Małecki 4, Urbański 3, Kuśmierczyk 3, Kozak 3, Domagalski 2, Kruk 2, Zubert 1, Baranowski, Okapa, Kaźmierczak.

Pabiks jest 2. (66 pkt, gole: 799–557). Jeśli w sobotę wygra w Warszawie z AZS UW, wyprzedzi w tabeli lidera, Eneę Orlęta Zwoleń i zagra w turnieju mistrzów czterech grup I ligi o awans do Ligi Centralnej. (grz)

foto: Stanisława Bogacka

Pabiks Impact wygrał w tym sezonie wszystkie 12 meczów w hali powiatowej

Kinga ruszyła!

foto: facebook.com

Nasza nadzieja na olimpiadę w Paryżu, Kinga Królik (Azymut) rozpoczęła sezon startowy od zawodów w niemieckim Pliezhausen. Pabianiczanka wystartowała na dystansie 2.000 m z przeszkodami, a pobiegło aż… 28 zawodniczek, z czego do mety dobiegło 26. Królik przybiegła na 2. miejscu, z czasem 6.15,81. Lepsza od naszej Kingi była tylko Niemka, Gesa Felicitas Krause (6.13,15). Teraz przed Królikówną start w Memoriale im. Janusza Kusocińskiego. (grz)

Orzeł Parzęczew – Włókniarz 2:4 (1:0)

Chwała rezerwowym

Do przerwy górą byli gospodarze – w 35. minucie w zamieszaniu pod bramką Michała Marciniaka z bliska skierowali piłkę do naszej bramki. Po przerwie grę „zielonych" rozruszali rezerwowi – w 67. minucie w pole karne wpadł Kacper Wójcik, przyjął piłkę na klatkę piersiową i precyzyjnym strzałem w dalszy róg przelobował bramkarza Orła. Osiem minut później „zieloni" wybili piłkę z własnej bramki, po czym wyprowadzili kontrę, po której Artur Sobytkowski w sytuacji sam na sam strzelił na 1:2. W 86. minucie gospodarze znów zrobili w naszym polu karnym zamieszanie i z bliska wpakowali piłkę do siatki. Było 2:2, ale ostatnie słowo należało do nas – minutę później Rafał Rikszajd mocnym strzałem z pola karnego dał prowadzenie (2:3), a wynik w drugiej minucie doliczonego czasu gry uderzeniem w dalszy róg ustalił Sobytkowski.

Włókniarz: Marciniak (63. Wach) – Kowalski, Czerwiński (63. Oberle), Mazur, Jarych – Szafoni (76. Rokuszewski), Kaczorowski (46. Kowalczyk), Becht (63. Wójcik), Bronka, Kosatka (54. Sobytkowski) – Przyk (54. Rikszajd).

Włókniarz jest 4. (47 pkt, gole: 63–34). W środę o godz. 17.45 gra u siebie z Iskrą Dobroń, zaś w sobotę gra w Głownie ze Stalą. (grz)

BADMINTON

Anna Ciężka i Filip Mikołajczyk (oboje Korona) startowali w finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Trzebnicy. W mikście dotarli do ćwierćfinału, ulegając parze Maciej Zmarz/Hanna Stachera 12:21, 10:21. W grze podwójnej z Oliwią Obarą Ciężka dotarła do ćwierćfinału. (grz)

BIEGI

W mistrzostwach powiatu wieruszowskiego Azymut wywalczył worek medali: złoto – Matylda Mazur (K10), Maria Pabich (K21), Małgorzata Biniecka (K35+), Adam Wiśniewski (M14), Patryk Janczyk (M21), srebro – Hanna Pabich (K14), Katarzyna Mazur (K35+), brąz – Jakub Łącki (M21).

***

W zawodach w Puszczy Bukowej pod Szczecinem Azymut wywalczył cztery srebrne medale. Zdobyli je: Matylda Mazur, Marta Mazur, Michał Mazur i Adam Gąsiorowski. (grz)

KOLARSTWO

W dwóch pierwszych etapach Małego Wyścigu Pokoju im. Ryszarda Szurkowskiego, rozgrywanego w Sierakowie na Mazowszu świetnie spisali się młodzicy PTC DSV Alpina Pabianice. Krzysztof Szymański wygrał jazdę indywidualną na czas, zaś w wyścigu ze startu wspólnego Szymański był drugi. O złotym medalu decydował fotofinisz. Jechali także Adam Pawłowski i Krzysztof Pawłowski. Wśród juniorów młodszych 8. był Jan Chadukiewicz, 11. Maciej Stefański, 29. Mikołaj Bednarek. W elicie 8. był Jędrzej Zaorski, zaś 11. Dawid Rola.

***

Trzy etapy Małego Wyścigu Pokoju rozegrano także na torze samochodowym Poznań. W „czasówce" Szymański był 5., w 3. etapie finiszował na 3. miejscu. Jechał także Adam Pawłowski. (grz)

PIŁKA NOŻNA

Wychowanek Włókniarza, Maksymilian Rozwandowicz (Zagłębie Sosnowiec) strzelił gola świeżo upieczonym zdobywcom Pucharu Polski, Wiśle Kraków, w meczu 31. kolejki Fortuna I Ligi. Mecz zakończył się remisem 1:1, Rozwandowicz grał 84 minuty.

***

Wychowanek PTC, Krystian Adamiak strzelił gola dla Warty Sieradz w meczu III ligi z GKS Bełchatów (2:1). Dla 23–latka z Pabianic to piąty gol w sezonie.

ŻYCIE SPORTOWE

PTC (kobiety) – Wanda Kraków 1:1 (0:0)

Na własne życzenie

Komplikuje się sytuacja „Perełek" w ligowej tabeli. Do końca rozgrywek zostały tylko cztery kolejki, a PTC nadal jest ostatnie, tracąc do bezpiecznego miejsca w tabeli aż sześć punktów. W sobotnie południe mogliśmy świetnie rozpocząć, bowiem po rzucie rożnym piłka trafiła do stojącej na ósmym metrze Marii Steckiej, lecz strzał „Mery" został zablokowany. Rywalki pierwszą okazję wypracowały w 22. minucie, gdy krakowianka uciekła Patrycji Lipińskiej i wyszła sam na sam z Danutą Paturaj, lecz nasza bramkarka obroniła strzał. Kolejny błąd Lipińskiej sprawił, że piłkarka Wandy znów biegła sam na sam z Paturaj, lecz jak spod ziemi wyrosła przed nią Weronika Sobczak i zablokowała strzał. W 28. minucie Lipińska postanowiła odkupić winy i przymierzyła z rzutu wolnego z 35 metrów. Piłka zatrzymała się na poprzeczce. Była szansa na gola do szatni – w 44. minucie po zagraniu Marty Stempel obok słupka chybiła Klaudia Bąbel.

W 49. minucie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Dagmary Suskiewicz i zgraniu piłki głową, Bąbel z bliska zamknęła akcję, trafiając do siatki na 1:0. Potem dwie okazje miała Stecka, lecz najpierw źle przyjęła piłkę w polu karnym, a potem niecelnie główkowała. PTC miało więcej z gry – uderzenie Mileny Kowalskiej z dystansu sprawiło trochę problemów bramkarce Wandy, a po chwili golkiperka z Krakowa musiała wyłuskiwać piłkę spod nóg Mai Walczak. W 75. minucie PTC miało rzut karny po faulu na Klaudii Rosiak. Do „jedenastki" podeszła Sobczak, strzeliła w prawy róg, lecz bramkarka wyczuła jej intencje i obroniła rzut karny. W 90. minucie Wanda przeprowadziła kontrę, po której dwoma prostopadłymi podaniami wyprowadziła Livię Potengovą sam na sam z Paturaj. Zawodniczka Wandy strzeliła obok bramkarki PTC, umieszczając piłkę w dalszym rogu bramki. Było 1:1.

PTC: Paturaj – Kociołek (86. Piekarczyk), Lipińska, Sobczak, Karpińska – Stempel (60. Walczak), Bąbel, Kowalska (86. Kurek), Stecka (60. Soergel), Suskiewicz – Rosiak (86. Brandt).

PTC jest 12. (13 pkt, gole: 10–32). W sobotę gra w Rybniku z ROW. (grz)

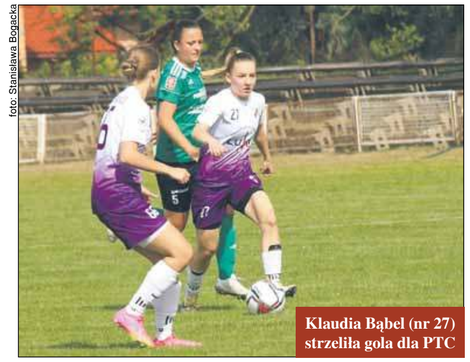
foto: Stanisława Bogacka

Klaudia Bąbel (nr 27) strzeliła gola dla PTC

Iskra Dobroń – Orzeł Piątkowisko 4:2 (3:0)

Niespodziewane emocje

Już w 3. minucie bramkarz gospodarzy, Cezary Kowalczyk został zmuszony do interwencji, gdy centrę z kornera celnym uderzeniem zamknął Amadou Morou. Dwie minuty później pod bramką gości z rzutu rożnego dośrodkowywał kapitan Michał Kacprzyk, a głową piłkę do siatki skierował Przemysław Kołakowski. Minął kwadrans i było 2:0. Tym razem z lewej strony dośrodkował Jan Piotrowski, piłka minęła głowę Mateusza Sowińskiego, ale M. Kacprzyk przymierzył głową perfekcyjnie i piłka zatrzepotała w siatce. Potem Orzeł powoli przejmował inicjatywę i Kowalczyk musiał się solidnie napocić, broniąc strzał z daleka Morou i uderzenie w krótki róg Kaspra Szczepańskiego. Główka Piotra Gertnera minęła słupek bramki Iskry, ale uderzenia Kamila Kity i Szczepańskiego z wolnego były celne. Kowalczyk spisał się bez zarzutu. W 44. minucie z rzutu wolnego z 20 metrów uderzył Radosław Jurkowski, piłka skozłowała przed Dawidem Szachniewiczem i wpadła do siatki. Było 3:0.

W 52. minucie mocny strzał Szczepańskiego odbił Kowalczyk. Piłka spadła na środek pola karnego, pod nogi Morou. Pomocnik Orła uderzył, a futbolówka odbiwszy się od słupka wpadła do siatki. Było 3:1. Pięć minut później główkował Mateusz Sowiński, tym razem piłka trafiła w poprzeczkę. W 62. minucie zrobiło się 3:2. Między obrońców z Dobronia wplątał się Szczepański, który wyłuskał piłkę. Kopnął go Michał Cichacki, a że uczynił to w polu karnym sędzia podyktował „jedenastkę". Przy okazji Cichacki obejrzał czerwoną kartkę, bo Szczepański minął już Kowalczyka i był w stuprocentowej sytuacji. Rzut karny na gola zamienił Kamil Czekalski. W 77. minucie po bombie Piotrowskiego gości uratował słupek. W 90+3. minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego obrońcy Orła zapomnieli o stojącym przy dalszym słupku Sowińskim, który z bliska dopełnił formalności i ustalił wynik na 4:2.

Iskra: Kowalczyk – Kutrzepa (46. Cichacki), Sowiński, M. Kacprzyk, Kaczmarek – Dobroszek (46. Dąbrowski), Pilarz (46. D. Kacprzyk), Sokolovskyi (55. Kasztelan), Piotrowski (86. Nowakowski) – Jurkowski, Kołakowski (62. Lisowski).

Orzeł: Szachniewicz – Karpiński, Pułanecki, Gertner, Lewkowski – Bieławski, Kita (46. Rykała), Morou (74. Krawczyk), Kociołek (79. Furmański) – Czekalski, Szczepański.

Iskra jest 10. (28 pkt, gole: 42–57). W środę o godz. 17.45 gra w Pabianicach z Włókniarzem, zaś w sobotę w Ozorkowie z Bzurą. Orzeł jest 16. (2 pkt, gole: 16–116). W środę o godz. 18.00 gra u siebie z Bzurą, zaś w sobotę w Karsznicach z Olimpią. (grz)

W środę Iskra zremisowała w Konstantynowie z KAS 1:1 (0:0). Gola dla Iskry strzelił w 86. minucie Michał Cichacki. Iskra: Kowalczyk – D. Kacprzyk, Cichacki, M. Kacprzyk, Kaczmarek – Lisowski, Kasztelan (70. Jurkowski), Pilarz (77. Sokolovskyi), Lisowski (50. Piotrowski), Stachowski (65. Kutrzepa) – Dąbrowski, Kołakowski (89. Sowiński).

foto: Stanisława Bogacka

Przemysław Kołakowski otworzył wynik sobotnich derbów powiatu

GKS Ksawerów – Stal Głowno 3:0 (3:0)

Strzelali do przerwy

Ostre strzelanie już w 6. minucie rozpoczął Piotr Szynka. Jego koledzy tak „poklepali" piłką w polu karnym, że Szynce pozostało tylko dostawić nogę i skierować piłkę do siatki. W 36. minucie na 2:0 podwyższył Szymon Papuga, który wykorzystał podanie Michała Papieża i strzelił precyzyjnie w dalszy róg. Wynik na 3:0 ustalił w 43. minucie Kacper Drzazga, który sprytnie odszedł od narożnika pola karnego, po czym uderzeniem z 19 metrów przy bliższym słupku zaskoczył golkipera Stali. Po przerwie goście dwukrotnie trafili w poprzeczkę bramki GKS, raz Adriana Olejnika uratował słupek.

GKS: Olejnik – Kołodziejczyk, Ziółkowski, Pierzyński, Madejski (90. Pestka) – Kucharski (85. Żurawski), Papież, Bogdan, Szynka (88. Domowicz), Papuga (82. Cukierski) – Drzazga.

GKS jest 2. (52 pkt, gole: 81–30). W środę gra w Rąbieniu z Victorią, w sobotę u siebie z LKS Różyca. (grz)

PTC – Pogoń II Zduńska Wola 1:2 (0:0)

Znów bez punktów

Imponująco wyglądała lista piłkarzy, z których w sobotnie popołudnie… nie mógł skorzystać szkoleniowiec „fioletowych", Zdzisław Leszczyński. Byli to: Jacek Hiler, Marcin Bączał, Mateusz Bieliński, Adrian Kopka, Dawid Rula. Jeśli dodamy do tego choćby Patryka Wujaka, mamy już ponad pół składu. Pierwsza połowa była wyrównana i nie padł w niej żaden gol. W 58. minucie z prawej strony boiska piłkę wymienili Oskar Szumigaj i Patryk Konieczny. Futbolówka dotarła do Łukasza Bąkowskiego, który zbiegał z nią do środka i zaczął przedzierać się przez zasieki rywali. Gdy trener Leszczyński krzyczał z ławki, by Bąkowski przerzucał piłkę na drugą stronę, ten poprawił futbolówkę na nodze i uderzył z 18 metrów tuż przy słupku. Wyciągnięty bramkarz Pogoni nie sięgnął piłki i było 1:0. W 65. minucie bomba z 16 metrów trafiła w poprzeczkę bramki PTC. Sześć minut później Maciej Kaczmarek zabrał asystę Bąkowskiemu, główkując w poprzeczkę.

W 77. minucie było już 1:1. Piłkarz Pogoni kątem oka zobaczył, że Uznański jest wysunięty przed bramkę i kapitalnym strzałem za kołnierz bramkarza PTC zmieścił piłkę pod poprzeczką. W 90. minucie wydawało się, że musi paść gol dla PTC, bo świetną główką popisał się M. Kaczmarek, lecz bramkarz ze Zduńskiej Woli jakimś cudem odbił piłkę na linii bramkowej. W czwartej minucie doliczonego czasu gry nastąpił dramat PTC. Po niecelnym strzale Bąkowskiego goście rozgrywali piłkę od bramki. Płynnie wyprowadzili kilkoma podaniami akcję, po której przerzucili piłkę na prawą stronę i piłkarz ze Zduńskiej Woli stanął oko w oko z Uznańskim. Precyzyjny strzał w dalszy róg minął bramkarza „fioletowych" i wpadł do siatki. Potem sędzia już zakończył mecz. Tego wszystkiego nerwowo nie wytrzymał Bąkowski, który powiedział sędziemu kilka słów za dużo, za co dostał czerwoną kartkę.

PTC: Uznański – Szumigaj, B. Kaczmarek, Drewniak, Kaliszuk – Konieczny (71. Okrojek), Sikorski, Sobczak, Bąkowski – M. Kaczmarek, Malinowski.

PTC jest 10. (16 pkt, gole: 32–42). W sobotę gra w Szadku z Victorią. (grz)

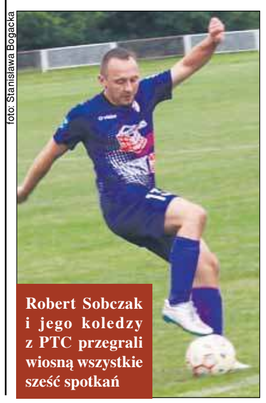
foto: Stanisława Bogacka

Robert Sobczak i jego koledzy z PTC przegrali wiosną wszystkie sześć spotkań

eprasa.pl 1a2dc32087

KRONIKA Towarzyska

Arkadiusz Jaksa – przesiadł się do samochodu. Rodzina ze zdziwieniem stwierdziła, że pierwszego dnia nowej pracy założył garnitur i uruchomił silnik rodzinnej hondy. Do roboty w łódzkim zoo Jaksa zwykle jeździł jednośladem w kasku ochronnym.

Do pałacyku Feliksa Kruschego przy ul. Piłsudskiego, gdzie teraz pracuje Jaksa, ma znacznie bliżej niż do zoo. Domyślamy się, że zamiana roweru na samochód była krótkotrwała i spowodowana bagażem. Starosta przywiózł garnitur na zmianę i powiesił w szafie swego gabinetu. Stojak na rowery już dawno stoi przed pałacykiem i czeka na rower nr 1. Mamy nadzieję, że starosta będzie miał na oku nasze drogi z punktu widzenia rowerzysty.

Grzegorz Mackiewicz dostał spory i dość nieporęczny prezent od współpracowników z ratusza. Podczas uroczystości zaprzysiężenia na Zamku wiceprezydent Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek wręczyła szefowi... „stare" drewniane koło sterowe od żaglowca. Czyżby do tej pory sterował nawą pabianickiego urzędu bez tego ważnego elementu?

Nina Kołodziejczak – pabianiczanka wydała własnym sumptem książkę dla dzieci w wieku od lat 4 do 100. Terapeutka zajęciowa, coacherka, pedagożka cyrkowa i animatorka kultury przez ostatnie 10 lat pisała do szuflady, by w 2023 roku zdecydować się na ujawnienie jej zawartości.

„Pożegnałam się ze wszystkimi oszczędnościami. Koszty wydania książki są duże, ale kto nie ryzykuje, nie świętuje", stwierdziła. Teraz świętuje, bo jej książka pt. „Kolorowa Wiedźma" jest już do kupienia, a na dodatek weszła na rynek po sukcesie w ogólnopolskim konkursie. Pabianiczanka zdobyła wyróżnienie w 22. edycji konkursu Świat Przyjazny Dziecku, organizowanym przez Komitet Ochrony Praw Dziecka. Gratulujemy i podziwiamy (zwłaszcza przepiękne ilustracje autorstwa Eweliny Oleksiak).

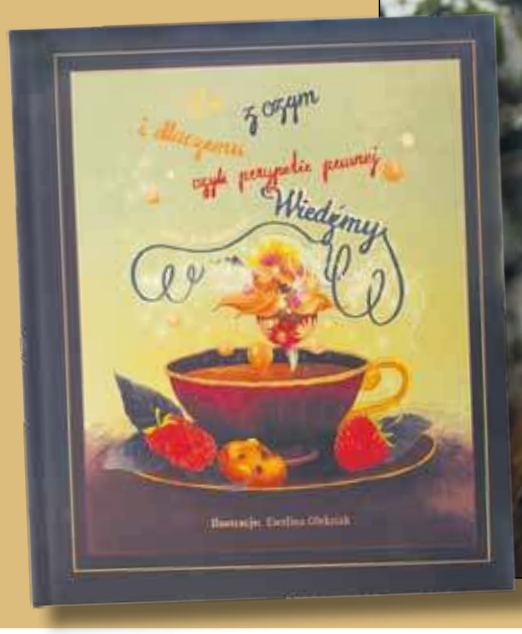

Policjanci sierżant **Joanna Begert** i starszy posterunkowy **Mateusz Wojna** z posterunku w Ksawerowie są na medal! Uratowali stado 10 kaczuszek z poważnych tarapatów. Na ulicy Klonowej w pobliżu skrzyżowania z niezwykle ruchliwą ulicą Łódzką w Ksawerowie zagubione maluchy próbowały przedostać się na drugą stronę jezdni. Ptasia rodzina najprawdopodobniej zgubiła swą przewodniczkę. Ta niebezpieczna wyprawa mogła zakończyć się pod kołami przejeżdżających aut. Na ratunek ptakom pospieszyli policjanci i okoliczni mieszkańcy. Funkcjonariusze złapali i zabezpieczyli kaczki, które ostatecznie trafiły w bezpieczne miejsce. Brawo Wy!!!

eprasa.pl 1a2dc32087